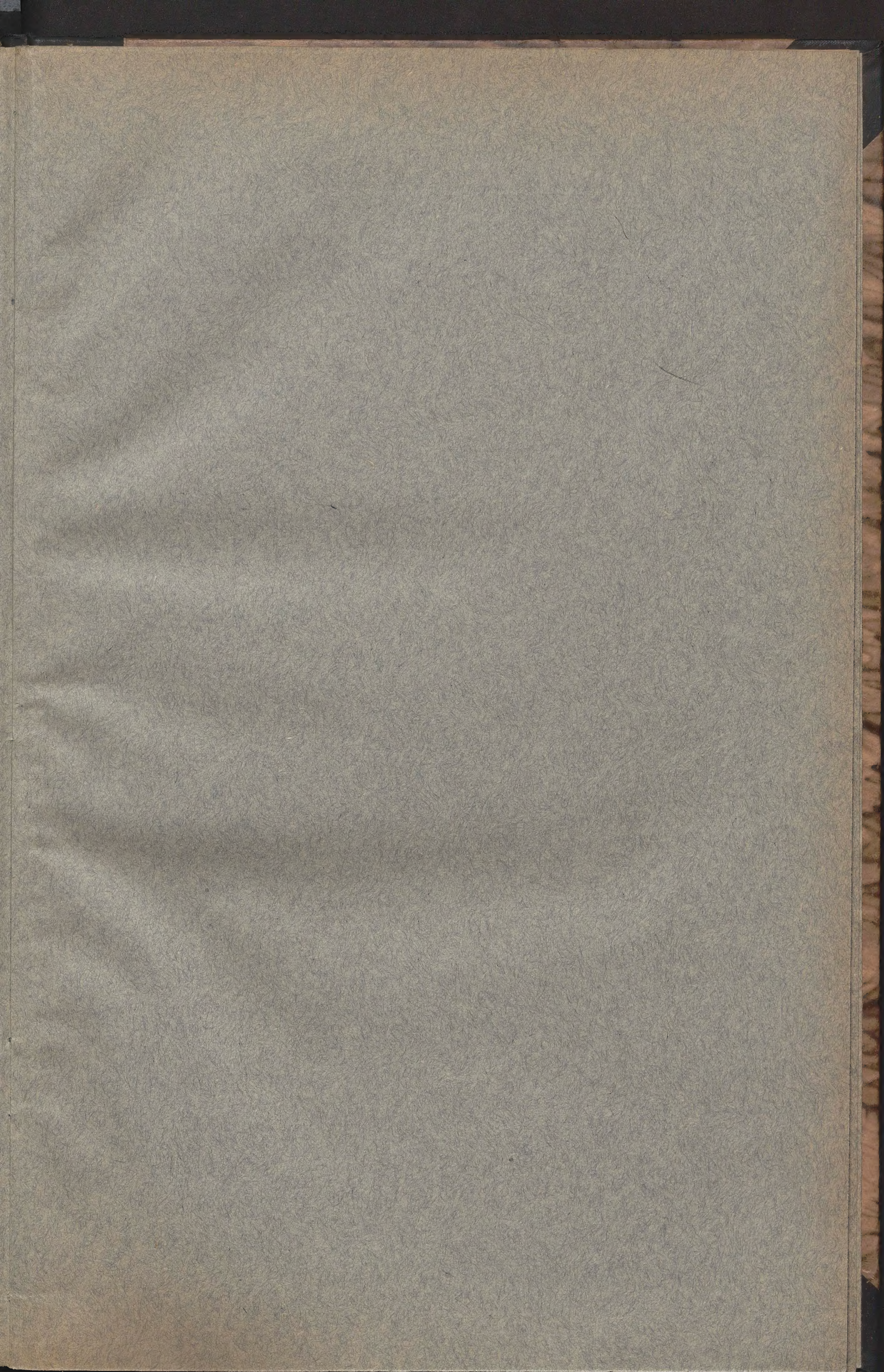
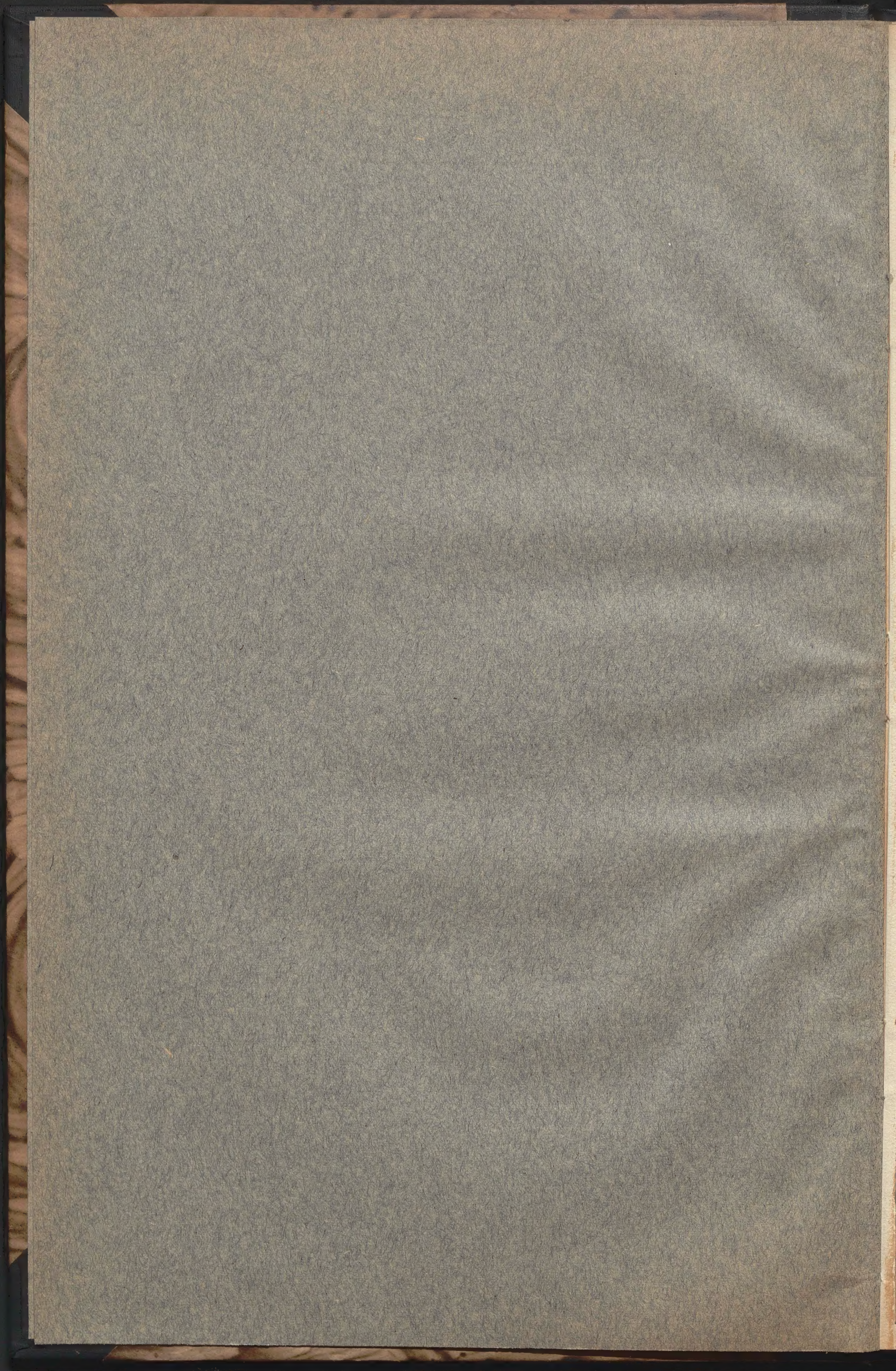


4210



Opuscolo n. 1942.





N. Juv. 4200.

4210

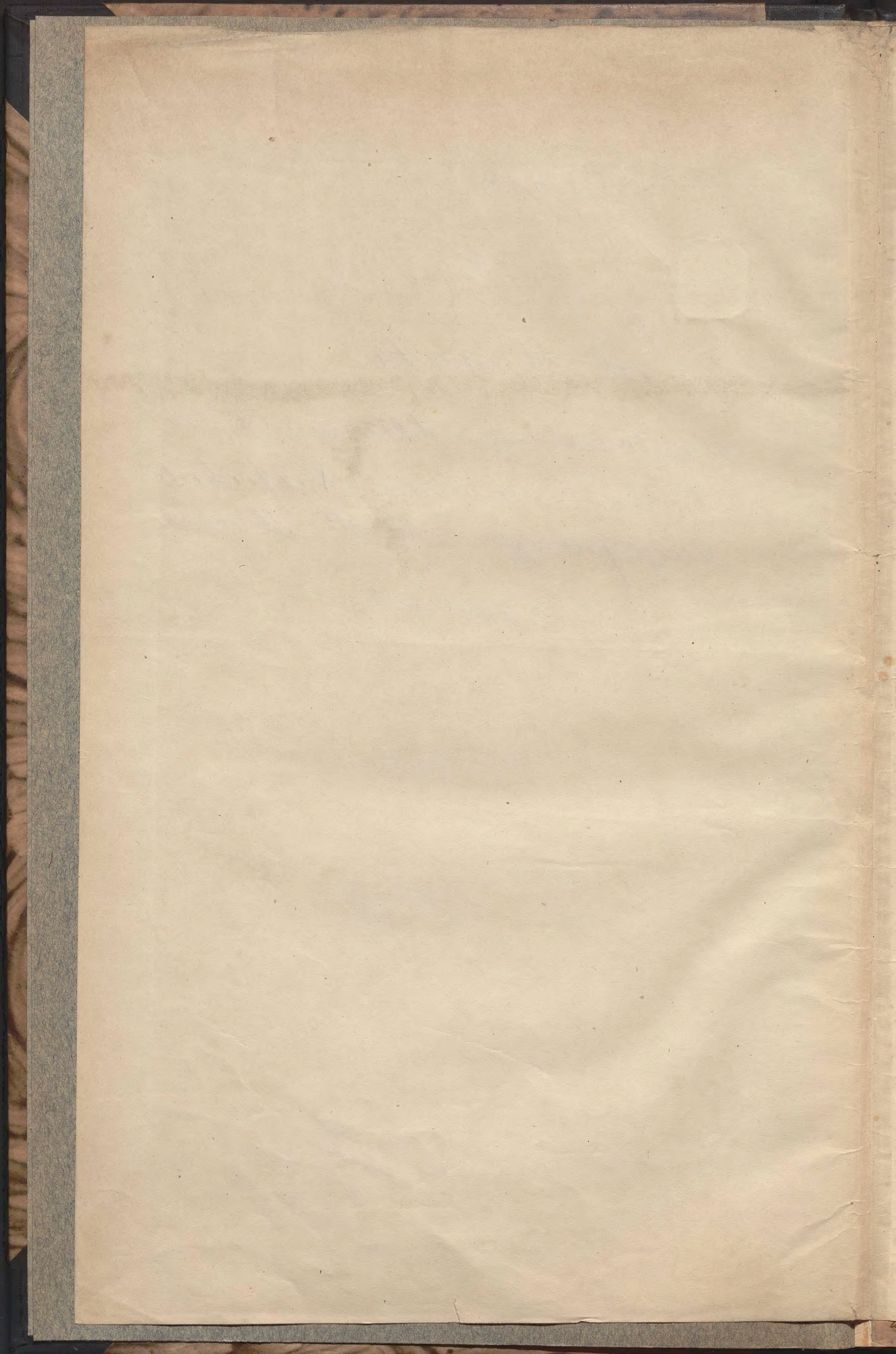
~~86~~

XV

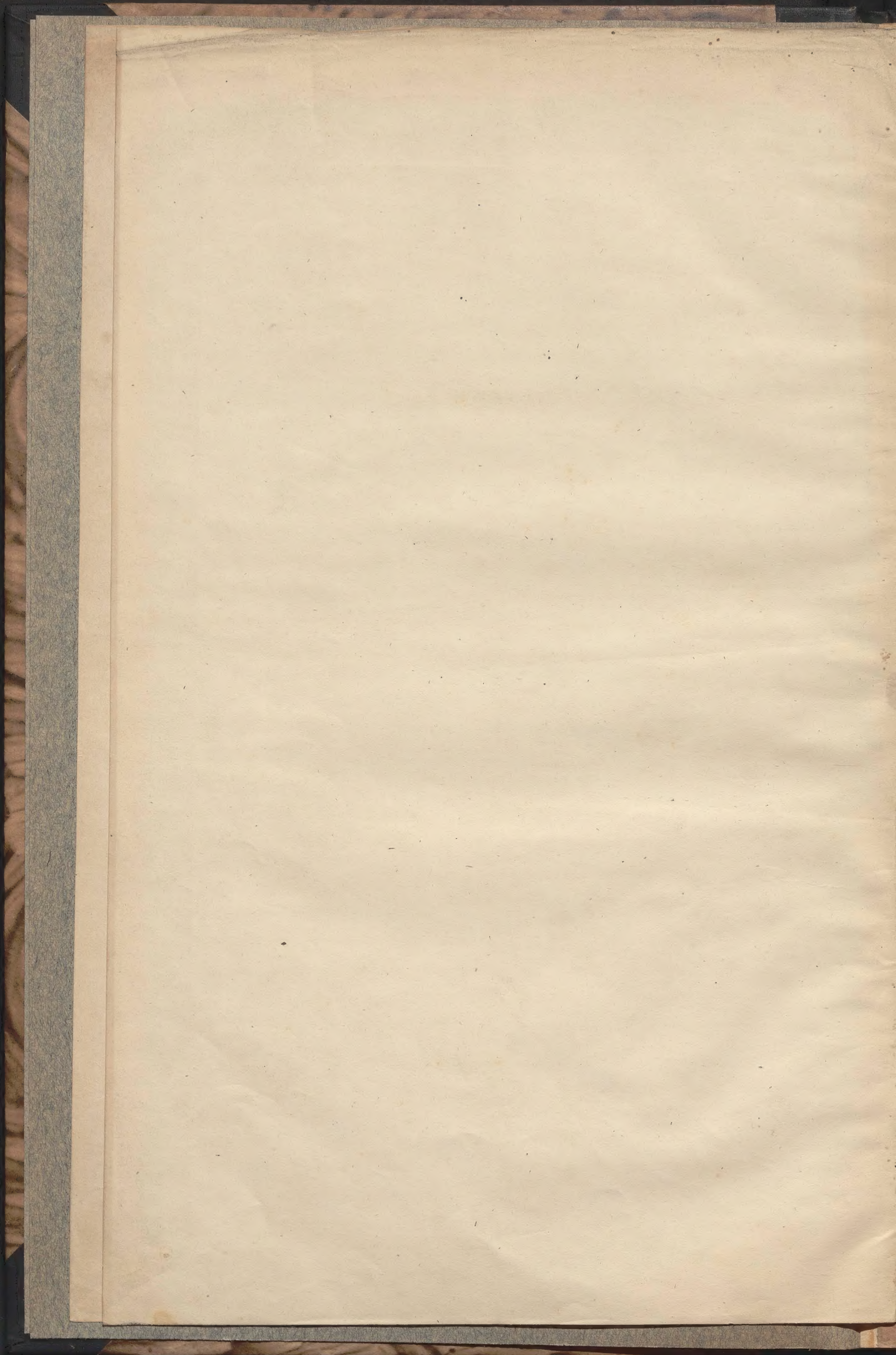
List Gasterki

z wytorzeniem Allokucyi i Bulli
Ojca S^{ty} o dogmacie Niepokala
nego poczęcia N. P. Maryi.

15 Sierpnia 1855r.



[illegible]



Ignacy Hasiński

Z Kościoła i Apostolskiej Stolicy Także Arcybiskupa Mohylewski
Metropolita wszech Rosyjskich Katołickich Kościołów w Cesarstwie
Rosyjskiem

Ciebie Duchowni i świeccy i Łaskawemu,
jak i wiernemu Katołickiemu ludowi całej Rosji
Archidiecezyi

Podziemnie i Błogosławieństwo!

Rok temu, najmilsi, jak przedwas obecny uroczystości Najwyższy Pasterz
Kościoła, Namiestnik Chrystusowy, Ojciec Święty, w obec zgromadzo-
nych ledwie nieże wszystkich stron świata Biskupów, opisał dogma-
tycznie starodawną i prawdziwą ludową Katołickich wiarę, że Najświętsza
Panna Maryja od pierwszej chwili swego porzeczia była od wszelkiej zmyśl-
nej pierworodnego grzechu wyjąta i niepokalana; a ten głoś wydany z Katołickiej
Ducha Kościoła, głoś wypełniający najśrodkiej, tak dawne, gorące i nowe
pragnienia Katołickiego świata, zabrzmiad nadzwyczajną radością po wszyst-
kich kontrynackich ziemi. W porząd tej wielkiej rodziny prawdziwego Kościoła
mnożyły się i przechodziły z miłości na miejsca najuroczystej obchody, obrządku,
modły, muzyka, picia i wykrzyki wiary wieniec i kwiatów, wiary brylantów
ogni i światła, głośniejących ku niepokalanie pauczej Matce najkochańszej
mita i radość Dzieci, które ubłagane z najczystszej uroczystości wstę-
pu najświętszego i najzławiejszego wesela, że wielkim tryumfem, jaki
wymyślić i na jaki zdobyci się mogą, święcili chwałę wyjątej od grzechu
pierworodnego Dławi. W Duchownej Kościoła Jeruzalemie, szczytują
wszystkich granic ziemi, abnosi się z radością i uwielbieniem, jak za czasu
Dawida, Arka Pańska, już nie figura, ale najczystsze tej figury spł-
nienie, bo nie prawo, ten samego prawdziwego i Boga niepokalanie po-
rządku tonie swajem nosita; wszędzie grają na ciotach tajemnic, wszędzie na
cyfrach uderzają w okładek zwycięstwa, brzęczą w hach przed tą świętą bożą,
a wszystkim lud wierny prowadzi do Arki prymiera Pańskiego, niekwesty-
pnie żadną rolę pierworodnej wiary z weselem i z dzieckiem, z brzękami, arfami
i cyframi, aby się rozległa na wysokości głoś wesela. Tronem i ciotą są wszystkie
zgrupowanie Judkii, ten Kapłanów i lewitów, jako i wszystkich mniotwa.
I Hato się wielkie święto w naszym Jeruzalem. Tworali Kapłani i błogosławili
ludowi i wszystkim jest głoś ich i przysta modlitwa do miłościwego świętego
Katołickiego.

Jakoż ten tryumfalny przez całą ziemię pochód Niepokalanego Porzeczia Najświę-
tawiejszej Dławi Maryji, obawony całego Katołickiego świata wiary,
chwałę, mita, radość, piciami i modlitwą wstąpił szczyt szczytów
w nasze Dziełnice i swoim pełnym pauczym blaskiem oświecił najuroczystej

obecny dzień święty Niepokalanego Poczęcia & wielki wypetlił się świętych
błogosławieństw. Iżaisze, My sami, w porząd trosk nieadziwnych od ziemskiego żywota
wzięmy nie wymowną pacierz i szereg, że Bóg, wielkiego uweselenia Ciała,
porwał ^{Nam} w dniach Narego Niedalnego Pastwstwa cyfry wyraz Stali
Apostolskiej w zgłębieniu Niepokalanego Poczęcia w Narej Dycezyi. Pionier
i serce wane, Najmilszy, powinna napętnić błogostni całego katolickiego
świata, & którym potęgami jedną wiarą nadzieją i miłością, mają rozdzielai
prawdziwą radość & uwielbienia Niepokalanego Poczęcia, najłagodniej naszej
Matki i pańskich wielkich uwielbienia zdrań naszego pielgrzymowania.

W porząd tej radości & nowego opisu
starej wiary, mamy pilnie pamiętać, że też nie w swojej istocie nowego miasto,
że Kościół, jak dawniej tak i teraz, nie tworzy dogmatów, ale starodawny i w bożem
objawieniu zawarty naukę opisuje i utwierdza dla zapamiętania i wytrwania
któreby prawdy żywotne przez brak opisu mogły wypaść lub zapaść w sercach
ludzkich. To jest droga, która od samej świętej Katedry pochodzi święty Kościół.
W pierwszych wiekach Chryścianstwa, w czasach najświętszej wiary i najczystszej prostoty
nie było było rozgłosu opisu; ci bawili się pierwsi Chryścianie nie rozprawiali
o wiara, ale niezmiennie za nią pracowali. Tak w Kościele cała nauka padła
od Boga była najświętszą tajemnicą, chociaż nie było, we wszystkich rozgłosach
opisaną; ale gdy przewrotność ludzka starała się & przekreślić i zniekształcić
ogólnej prostoty i czystości na każdy błąd wiary, wtedy Kościół według ducha
myśli Bożej, bez żadnej zmiany prawd objawionych, bronił prawdziwego mi do
przechowywania skarbu niebiańskiego kierowaniem przez Ducha Świętego którego
i miłującego w Kościele nowymi opisaniami starych dogmatów. A tak Bóg
w nieprzebranym miłosierdziu swoim obrócił na utwierdzenie, ustalanie i naj-
skuteczniejszą rozwinęciem prawd zbawienia to wszystko, co Duch nieśmiertelny Kościół
długośmiat na ich rozgłosu wyprowadzenie.

Te prawdy żywotne, wyprowadzając nam całe dzieje Kościoła i wszystkie Sobory
od pierwszego aż do ostatniego. Dogmata Trójcy świętej, Trójcy, Bóstwa
Chryścusaowego, Ducha Świętego i jego pochodzenia jasniły od początku w całej
czystości; lecz Kościół wsparty myślą Bożą i wiarą je więcej opisywał i przekazywał
stosownie do potrzeby dla usunięcia błędów namiętnych ludzi i zbawienia bogów
przewrotności ludzkiej natury. Jednakże wszystkie nowe opisy są to stosun-
ki między Trzema Osobami, są współistotnością Stawa, są podobnej natury
i woli w Chryście, są pochodzenia Ducha od Ojca i Syna, & umiarkowały w sobie
nie więcej, jak wiarę, bożę, dawność, prawdziwość, a tylko kształt porządku
opisanego Duchem Świętym Długośmiatym w Kościele.

Z tego sposobu starania prawd bożych jasnie widzimy i teraz i w całej
starożytności Chryścianskiej, że Kościół nigdy nie wprowadzał i nie wprowadza
nowych dogmatów do wiary i że w Nim nauka objawiona nigdy nie ma
na jeden włoszek niemiennia. Jego opisy i postanowienia wnoszą do
wiary należnych są niczym więcej, jak umocnieniem tego, co
sam od początku wiemy, naczekał i w swojej skarbnicy udzielał od Boga
przechowywał. Te opisy swoje czerpie jedynie z prymu i fundam. Bóstwa,
bo Kościół tylko to prowadzi do wiary co Chryśtus pisał i jego Apostołowie
pudali, co umiarkował od początku i później i co wiemy było w całości
niezmienności aż do końca świata.

Leż tu prawda najczystsza i najwyraźniejsza daje się nam widzieć w obec-
nym nowym opisie Niepokalanego Pożycia. Nie mamy potrzebny tego
starożytności Anielskiej, aby wam, Najmilu, okazać, jak od początku
ś. Kościoła Rzymskiego, Cyrcii Zachodniej i wschodniej i ludzi katolickich wiary
Zawsze w niepokalanie państwa Dławię; bo to wkrótce widyśmy w Liście
Apostolskim Cyrcii Świętego sposobem najuroczystszym, najczystszy i naj-
wznioślejszym, jako należącym przez Ducha Świętego; ale adwokatami się
do was samych, czy kto z bogobojnych katolików wzięty o niepokalanie
Pożycia Maryji, czy nasza praca nie ma wielkiego znaczenia
pomijając ludem, chociażby dążył nie było tego opisu dogmatycznego? Co-
stem zgodzić się na to, aby wiara Niepokalanego państwa, bo to prawda
Zawsze Kościoła nasza, osobny uroczystości święci i w modlitwach
publicznych głosić.

Kto może mieć stwardniałe powieści, że to jest Dogma nowe, kiedy ta nau-
ka Zawsze była w katolickim świecie wierna, wyznawana i święcona
uroczystością i nabożeństwem? W taki sposób, jak wiary, Kościoła
opisuje dogmaty wiary, że nie było nie nowego nieprawdą, ale na-
my dawne, boskie i prawdziwe wierność i kanonowe ustala, wyjaśnia,
i ku pomocy wszystkich wiernych w nieśmiertelną Ducha Świętego sprawę,
t.j. w dogmatycznym opisie, dla zachowania od wszelkiego skazania prowadzi
na wielki wiek.

Takie trudno niewiście rozpoznać Kościół w posługiwaniu Kościoła. Nau-
ka o Niepokalanym Pożyciu jest starożytna i prawdziwa

1841

1. The first of the year was a very cold day, with a heavy frost, and a strong wind from the north. The snow was deep, and the roads were very slippery. The weather was very disagreeable, and the people were very much distressed.

2. The second day was a very warm day, with a heavy rain, and a strong wind from the south. The rain was very much, and the roads were very muddy. The weather was very disagreeable, and the people were very much distressed.

3. The third day was a very cold day, with a heavy frost, and a strong wind from the north. The snow was deep, and the roads were very slippery. The weather was very disagreeable, and the people were very much distressed.

4. The fourth day was a very warm day, with a heavy rain, and a strong wind from the south. The rain was very much, and the roads were very muddy. The weather was very disagreeable, and the people were very much distressed.

5. The fifth day was a very cold day, with a heavy frost, and a strong wind from the north. The snow was deep, and the roads were very slippery. The weather was very disagreeable, and the people were very much distressed.

6. The sixth day was a very warm day, with a heavy rain, and a strong wind from the south. The rain was very much, and the roads were very muddy. The weather was very disagreeable, and the people were very much distressed.

7. The seventh day was a very cold day, with a heavy frost, and a strong wind from the north. The snow was deep, and the roads were very slippery. The weather was very disagreeable, and the people were very much distressed.

8. The eighth day was a very warm day, with a heavy rain, and a strong wind from the south. The rain was very much, and the roads were very muddy. The weather was very disagreeable, and the people were very much distressed.

9. The ninth day was a very cold day, with a heavy frost, and a strong wind from the north. The snow was deep, and the roads were very slippery. The weather was very disagreeable, and the people were very much distressed.

10. The tenth day was a very warm day, with a heavy rain, and a strong wind from the south. The rain was very much, and the roads were very muddy. The weather was very disagreeable, and the people were very much distressed.

5

Z Koziej i Stalicy Apostolskiej Taszki Arcybiskups Moheleuski
Metropolita Wszech Kusiadow Przymoko Kuchaličkih w Cesarstwie
Rosyjskiem

• Catemu Duchowienistwie swieckiemu i Zakonnemu,
jak i wiernemu Katolickiemu Ludowi całej Naszej
Archidiecezyi

Porównanie i Bogostawienie.

[illegible]

Jakoż ten tryumfalny przez całą ziemię pochód Niepokalanego Poczucia Najświętszego
gostawieniskiej Dzielnicy Maryji, a najkłodzkiej Matki naszej, otoczonego ca-
łego katolickiego świata wiara, ^{niez} chwata, ^{radostny} ^{przyniesienie} ^{modlitwa} ^{wstępną} ^{szczęśli-}
wie w nasze Dzielnicę i swoim pełnym poświęceniem i uweseleniem blaskiem
oświecił najświętszej Obecny ~~nasz~~ Dzień święty Niepokalanego Poczucia
z wielką wesołością i wielką bogactwem. I tak, My sami w pośród
braków niedzielnym od ziemskiego żywota erujemy wielką ^{wielką} ^{moją} ^{poświę-}

Wpływ i skutki i Stwierdzenia, czy podwójnej natury
i woli w Chrystusie, czy pochodzenia Ducha od
Ojca i Syna, zawierają w sobie nie więcej jak
wiarę boską, dającą, przeważającą, choćby
żadaty poraz pierwszy opisane Duchem Świę-
tym śledzącym w Księżce.

Z tego sposobu strzeżenia prawdy bożej, jaw-
no widłimy i teraz i wędęj stanowczości
Chrześcijańskiej, że Księża nigdy nie wprowadza-
dzą i nie wprowadzą nowych dogmatów
do Wiary, i że w nim nauka objawiona nigdy
się ani na jeden włoszek nie zmienia. Jego
opisy i postanowienia wracając do wiary
należących są niemi więcej jak uroczystem
ogłoszeniem tego, co od początku wiemy,
nauką lub najgłębszą w swojej skarbnicy
udzieleną Bogu przechowywać. Te opisy swoje
cierpieć z jedyną z Pisma i Padenia Księ-
żego; bo Księża tylko to podaje do wiary,
co Chrystus Pan i jego Apłostawie
podał, co wiemy od początku, i
porinął i co wiemy będą w każdej
niezmienności aż do końca świata.

Leż tu przede wszystkim i najgłębszą
niej daje się nam widzieć w obecnym naszym
opinie Niepokalanego państwa. Niemamy
trzeba sięgać stanowczo Chrześcijańskiej, choć
wam, Najmilszy, okarać jak od początku i.
Księża Brynński, Ojciec Zachodni i wód-
ni i tedy katolickie wiemy i dawne wki-
pokalanie państwa Dzielnic; bo to wkrótce
ustąpienie w Listach Apłostawskich Ojca
Świętego w sposób najuroczysty, najświętszy,
i najwznioślejszy, jako natchnięty przez
Ducha Świętego; ale odwołujemy się do
was samych, czy kto z bogobojnych i wie-
rzących wgląda o niepokalanie państwa
Maryi, czyta nauka przeciw nie robi-
tą wielkiego zgorszenia namizdy ludem,
chociażby długi niebył tego opisu
dogmatycznego? A jeśli jeszcze przeszkadza
ciężko wstąpienie u nas wiary, jeśli sięgamy
my wiekow państwowych naszej piewności, jakie
to gwaranta wyjsza od pierwotnej i mądry na
pewnia sumy prawniczymi sądzą naszą Kra-
jową stanowczo. Wywołuje dawać i gili
do niebożństwa, wywołuje państwo nasze
piewni, wywołuje nauki i karmienia o ten
święty, wywołuje karmienia, karmienia i karmienia
pod imieniem państwa leżemy Dzielnic
wzmianki, który od początku doprowadza-
nej u nas wiary Chrześcijańskiej wiary w nie-
pokalanie państwa Dzielnic Maryi? A w do-
mownym języku naszych piewników ta nauka

[illegible]

Ktoż może mieć "turnie przesiedleń", że to jest
Dogma nowe, kiedy ten nacuna racune
bepa w katolickim świecie mienoni,
wymawane i swięcone wrocy, to się
i nabożni i skromni? W taki to sposób, jak widniwy,
Kaciat opisuje dogmata wiary, że nie
tylko nie nowego nie wprowadzi, ale nowy
dawne, baskie i prawne nie mienoni i re-
nawane ustala, wyjaśnia i ku pascie
wystblich mienonych w nieśmiertelnej Duchu
swiętego sprawie, dla zachowania ad unum.

[illegible][illegible]

Ale ja i was namy niedolny mamy
 Zestepni' Gtosem Piatrwym i wstojie'
 publicnie Allokuciez i Listy Apokalipski
 Ojca S. Piusa 18.^{go} Klonieiny Haracho-
 wania jak najciszej i najrozsadniej
 pmetowli. A pmeto, c'ajnieli Pracia

Atłokunia Ojca Świętego

Pięta IX

Miana w Konsystorzu tajnem

1 Grudnia 1854. r. n. s.

Wielebni Bracia!

Wśród usznych i rozlicznych bied i nie-
szczęść, które nas trapią, największą z nich
nam i całemu Kościołowi radzi ~~Godność~~
Najtęskawiej Ojciec miłosierdzia, a Bóg wszelkiej po-
ciechy. Już bowiem zdaje się bliskim być,
Wielebni Bracia, wrocone najproszan-
szy, jak i najweselejszy dzień, w którym
Niepokalane pociąg ^{Najświętszy} Bogarodzicielki
Dziewicy, najwyższa Nasza powaga
Zamyślamy. Nie mogła Nam się zda-
wać w tem życiu wiekowa przychylna
wesela, ~~jak wyrok tego rodzaju, który~~
jak najwiecej prowadzić do powiększenia
i żywienia tu na ziemi coraz bardziej
i bardziej sławy, cni i uwielbienia Naj-
chwalebniejszej Dziewicy, która, wzniesiona
nad wszelkie anielskie chóry, nad świę-
tych porządek, i najprężniejsza ~~u tego~~
~~cała praca~~ Oczyszczająca, u tego
którego porodziła, ~~ustanowiła się~~ ^{wskazując} usta-
wie w niebie za wszystkich lud Chrześ-
cijański.

Wiemy najlepiej, jak wielka w katolickim
świecie nie niepokalanemu pociąg Bogarod-
zicy codnia ~~utrata~~ ^{z bandy i ofiar} ~~bandy~~ pobożności
i wesele, i z jak wielkiem staraniem Kai-
siat i Papieżowie Nasz tego pobożności, cni
i naukę bronić, żywić i podnosić mieli sobie
za chwałę, i jakimi, powołaniami i naj-
ważniejszymi praisbami nie tylko Księża
Biskupi, ale i pańszczyzny daleko z dala,
alby niepokalane Matki Bożej pociąg
Zostało opisane od tej Apostolskiej sto-
licy, jako Dogma Katolickiej wiary.
Kiedy tego rodzaju prośby szóstymy pamię-
ci Gregorzowi XVI, poprzednikowi Naszemu
i Nam samym były przedstawiane; wtedyśmy
od pociągu naszego papieżstwa myśli i sta-
rania ku tej rzeczy z najusilniejszą pilnością
obrócili. Już w sprawie tak wielkiej wagi
chcieli postąpić ze wszelką dokładnością,
ustanowiliśmy, jak dobre wieści, osobne
kongregacje z wielu członkami naszego

Najznakomitszego porządku; i wybraliśmy między
ze świętego i zakonnego Duchowienstwa wielu
młodych w teologicznych naukach najlepiej wykształ-
conych; aby ten przedmiot w najpilniejszym roztra-
saniu kwasyli i swoje zdania Nam przedsta-
wili. Wreszcie, Okólny także list dnia 2 Lutego
Tyżki ośmiuś składowego dziełowego roku wyda-
ny w Gajecie, do wszystkich katolickiego swia-
ta Biskupów posłał, aby Nam dali ~~znanie~~
swoimi piśmami ~~znanie~~ dali, jaka katedro-
icka uścisłowego Duchowienstwa i wielkiego
ludu jest prawowitą względem niepokalanego
Bogociała prawnego i co szczególnie sami
Biskupi w tej rzeczy sądzi i czego by zgodali.

Kiedyśmy ze szczególniejszą troską
umysłu naszego radziliśmy już ze zdaniem wpram-
nianej własnej Kongregacji; już ze wszystkich
prawie Biskupów i odpowiedzi i z ich Teologów
tyżem zrozumieli, że od Nas wiele się zgodzi
opisanie takowa Definicja, jakalibyśmy exem-
plare Apostolskiego listu sporządzić i wam
~~do zamieszkania~~ ~~opracowanie~~ udzielić.

Prosto po tem w tymże dniu dwudziestego,
w tej nieprzewidywalnej chwili, kiedy namowy bo-
kiego swiata najświętszej Boga, ~~wasze~~
jako zdanie, zachęcające i wywołujące porządki-
kato naszych, najdelikatniej pytały. Czyż nie
może podobać wam, abyśmy Dekret dogma-
tyczny o niepokalaniu Najświętszej Marii
~~Przecznej~~ Maryi prawnego wydali?

Po zgodzeniu się wszystkich Opieca Januży
tek dodać.

Wielbni bracia, jesteśmy ~~na~~ troską najwię-
szym weselem prajsz, gdy wane zdania widzi-
my doprawnicze naszym tyżeraniem. Prosto
już teraz dzień wimy tego miesiąca Grudnia,
w którym cała katedra obchodzi uroczystą prawnego
Najświętszej Boga, namieramy dla
wydania i ogłoszenia tego Dekretu i to zuro-
czystym obządaniem i wystawą w naszej pretryor-
chalnej Watykańskiej Bazylice umykanamy.
Tymczasem zaś nieprzewidywalnie najświętszej
Zawse Bógas i Boga, abyśmy, za Jego po-
macz i nakłonieniem, z nim najświętszego, dla
chwasy Jego Baskiego imienia, dla zachęty
i oświaty najświętszej Boga, dla
umykanienia katolickiej wiary i dla pomnoże-
nia Chreścianickiej religii, mogli umykanamy.

Chociaż to wszystko ledwie niewiele między wiernymi
przyjść pokazuje, z jakim staraniem tę naukę o niepokalanem Diewicy
przez sam Rzymski Kościół, wszystkich Kościołów Matka i Mistrzyni, rozse-
rzał; Jednak przeciwieństwo tego Kościoła czyni godne są zaiste szeregów tego an-
mienienia, gdy tak wielka jest tego Kościoła godność i powaga, jaka się me-
koniecznie należy, bo jest katolickiej prawdy i jednemu punktem średkowym,
w którym tylko niepragmatyczne była stercząca religia i z której gęstych wian
wszystkie inne Kościoły powinny przysięgać. Trzeba więc Rzymski Kościół
nie pierwszego nie miał, jak najwymowniej temi dla przekonania sposobami
Niepokalanego Diewicy prężyć, jego cześć i naukę twierdzić, ochraniać, rozszerzać
i abstrahować. Co najokrzepiej i najjaśniejsz świadczą i głośniejsze liście i nakazy
te zaiste akta Rzymskich Biskupów, poprzedników Nuncjów, którym w osob-
liwych Apostołów od samego Chrystusa dane prawem bożem była po-
wierzone najwyższa pieczę i władza państwa baranów i owiec, po-
twierdzenia braci, wstąpienia i rozdzielenia państwa Kościoła.

Jakoż poprzednicy nasi ~~z~~ bardzo wielką ^{miłością} ~~chwałą~~ ^{chwałą},
że Apostolska, ma powagę uwzględniając powagę w Rzymskim Kościele usta-
nowili i przez ustanowienie officium i ustanowienie mszy, w których przywiej wyjecha-
od wszelkiej dzielnicy zmarły najwyraźniej się ukazuje, starali się z nauką
rozszerzyć i cześć i cześć jak ustanowioną wszelkimi siłami państwa i pa-
ństwu być udzieleniem odpustów, bądź daniem władzy miastom, prowincjom
i królestwom wybrania sobie za patronów Magaradnich pod tytułem niepo-
kalanego pręczy, bądź zabieganiem bractw, kongregacji i towarzystw za-
konnych w cześć niepokalanego pręczy ustanowionych, bądź pochwalaniem
tych pręczy, który klauzury, szpitale, szpitale i kościoły pod imieniem
Niepokalanego pręczy, albo który się pod przykrytą obawą
bronie mszy naukę o Niepokalanym Magaradnich pręczy. Nadto z naj-
większą radością postanowili, że cały Kościół ma mieć święto pręczy w
tę samą porządku i stopniu, jak święto narodzenia, że ta sama uroczystość
pręczy winna być od każdego Kościoła obchodzona z oklaskami, że od wszystkich
między dniami niepokalanego święta ma być pręczy święta, że w pałacu
chwały Należy Liberyum który Magaradnich w dzień państwa pręczy Diewicy,
ma być corocznie papieskie nabożeństwo. I pragnę w umysłach wiernych
z każdym dniem coraz bardziej żywić z nauką o Niepokalanym Magaradnich pręczy,
i wzbudzić ich pobożność, cześć i uwielbienie tej Diewicy pręczy, bez-
karny pierworodnej, z wielkimi weselen i jak najochotliwiej udzielić władzy,
aby w Loretańskich Litaniach i w samych pręczy Mary było ogłoszone
Niepokalanie tej Diewicy pręczy, a przez prawo wierności już prawem
modlenia się było ustanowione. Myśląc, wzbudzić władzy tych poprzedników
nie tylko wszystko, co było od nich najpobożniej i najmędrzej postanowione za-
wierać i przyjąć, ale jeszcze pamiętni na postanowienie Synodu IV
ustanowienie o niepokalanym pręczy officium nara powaga uroczystości i
urzędu jego z najwielkorym umysłem w Kościele całym dowodzić w całym
Kościele.

A ponieważ rzeczy należy do ^{całkowicie} ~~całkowicie~~ ^{całkowicie} najświętszym urzędem tego się ze swoi-
mi przedmiotem, i nie mogłyby zostać pewne i state, jeśli by ich przedmiot był wy-
pliny i chwiał się w nieprawości; Dlatego poprzednicy nasi Rzymscy
Biskupi wszelkimi ^{upitawaniem} ~~starami~~ ^{upitawaniem} cześć pręczy rozszerzając, starali się ra-
zem ogłosić i najbraskliwiej wpaść tej cześć przedmiot i naukę. Jasno
bowiem i otwarcie namierzali, że się święto obchodzi o pręczy Diewicy:

Imary i dlatego w sposob wydzely byda odkupionoz. Kie temu najwazniejszy zasl
i najwazniejszy koniecznie dowod przykazuje, ze sam Trydencki sobor, przy wydaniu
o gniechu pierwotnym dogmatycznego dekretu, w ktorym widel swardcelem Prima
borego, Ojcow swiatlych i najwazniejszych soborow, postanowid i opiscad, ze wstypny
ludzie radez, tez pierwotnego usina zaroleni; jednak uraczy sie ogdasid, ze nie jest
w jego myśli obejmowal w tym samym dekrete i w ten wielbić abnegacji jego
opisu Wzrostu i nieprawdania Dzieni Boizrodzicielki Maryjs. To bowiem
Deklaracja Trydenckiej Ojcowie sama najwazniejszego Dzieni wolny ad
Zmary pierwotnej, widel potowienia czasu i okolicznosci, daz wykazali i jako
dali pokuci, ze nie sprawiedliwie ani z szys bogich, ani z padania, ani z powa-
gi szys nie mozna przytaczyc, co by tez tak wielkiem przywilejom Dzieni
w jaki bydł sposob sprzeciwialo. —

Truwywisie, ze ta nauka o niepokalanem Najwazniejszej Dzieni powz-
nie z kazdym dniem coraz bardziej najwazniejszym Kasciada szdem, mistycznym,
gorliwoscia, umiejscowienia i mądroscia tak skutecznie wyfoxona, ogtaszona, za-
kascierdzona i u wosytkich Katalickiego swiata ludzio i narodow Dzieni
sposobem rozskazana, w samym Kasciele zawrze istniata, jako urzeta ad
pudkow i naschowanego charakterem nauki objawionej, przeswistne szegad-
nej starozytosci Kasciada wschodniego i zachodniego pomniki jak najmo-
niej swiadost. Kasciad bowiem Chrystusa pilny sztonych u niego dogma-
tow szroz i abracia, nigdy w nich nie nieprzemienienia, nie niezmienienia, nie
niebadaje lew ze wszelkie pilnoscia wiernie i mądrze traktujze Kascy dawne,
starozytosci zakrecone i wiara Ojcow namaszkowane, stara sz tak wy-
gladzie i wypraterowaci, aby le starozytne niebieskiej nauki dogmata przybraty
jawnosc, swiadost, dokladnosc opisu, lew razem zachowaty szeg rednosc, nie-
naruszona, wlasnosc i nieinaczej radu jak w swoim rodzaju, to jest
w tymie samym dogmacie, wktze samy myśli, i w ktymie samym zdaniu.

Jakoz Ojcowie z pisarke Kasciada naukami wyrokami
niebieskimi, nie pierwszego nie mieli, jak w szysach do wykscadu Prima,
obrony dogmatow i nauki Wiernych wypracowanych najwazniejsza Dzieni
swiatli, godnosc i niepokalanosc ad wszelkiej Zmary gniechowej, jak i me-
stowne jej nad rodu ludzkiego najstraszniejszym wrogiem Zmiezostwo, wicla
i Dzieni przedwosciami sposoby na wyszigi ogtaszaci i wynosci. Szeg przy
wykscadzie sz szos, ktoremie Kascy przygodowane dla odnowienia i misztelujze
szredki szego misztelstwa w pierwszymi pokostkach swiata ogtosid i zwos-
szkicla szega kuchwalstwo sztemid, szia a naszego rodzaju nadziej szienie
jednosc, mowide; — Potoz nieprzyjaciel mizdy taby a mizdy niewiasty, i miz-
dy nasieniem twem, a nasieniem jej; — nawetali ze tym boskim wyrokiem
jako i akwarie przewiedliany byd litasciawy rodu ludzkiego odkupiciel,
to jest jednorodzony Syn Boiz Chrystus Jezus i byda wykazana najwos-
gustawieniosa Jego Matka Dzieni Maryja, jak razem ich obejga
przeiwko szakancowi nieprzyjacieli znakomicie wykazana. Potem jako
Chrystus posrednik mizdy Bogiem i ludmi w szisowej ludzkiej natury i Zma-
Zawosy ~~przez~~ cyragraf dekretu, ktory byd nam przeciwny, przybid go
do Koscia szmizosa; tak najwazniejsza Dzieni, najszisliwym i nie reserved-
nym szegdem z nimi szagazona, razem z nimi i mer Niego wiastne
przeiw szedliwosci szegom nieprzyjacieli wykazujze i nad nimi najwazniejsi
szymfujze, szegom jego szia, szega niepokalanego szarta.

Ten przedmiowy i osabliwszy Dxiwicy tryumf, jej najwyborniej
szaj niewinności, czystości, świętosti, od wszelkiej zmarły grzechowej niepokalanosci
i niewymowny w niej wszelkich niebieskich łask, cnót i przywilejów zbior
i wielkość, ci sami bżcowi widzieli ~~przepowiadane~~ już w Anie owej Nago,
która ~~z~~ wola bżca, sprowadzona ~~z~~ prawosłannego potapu całego świata zdra
i nie naruszenie wyszła; już w owej drabinie, której od ziemi aż do nieba
sięgającej widział Jakób, po której szkiełka Aniołowie bżci wstępowali i ze
stępowali, a na której wieżach sam się opierał Pan; już w ~~tem~~ owym
widzianym przez Mojżesza widzianym kraku, który na miejscu świętym
do końca gorzał i między braskajęcy ognia płamieniami nie tylko się nie palił
i najmniejszego uszkierbku nie ponosił, ale owozem przysknie się Zielonid i kwit
nął; już w owej niezdobytej wieży przed twarzą niezmierzającą, na której tysiące ław
wiszą i wyszła broni mocarstw; już w owym ogrodzie kamkniowym, który
niezna pogwałcenia ani chęrcia żadną zdradą zasadek; już w owym potyske
jacych mieście bżcim, które ma fundamenta na górach świętych; już w naprzawie
szym owym Księżu ~~panickim~~ bżga, który potyskiej bżciemi blaskami pełen
jest chwały bżciwej; już w innych tego rodzaju i niezmiennie liczących obraca
ktoćmi ^{jak bżcowa nuda} ~~przemysła~~ bżgaradziej godności, jej nie naruszoną niewinność,
i nigdy żadną zmarą, nieknieżłą świętost ~~była~~ znakami przepowiadania.

Do opisanie zbioru tychże samych darów bżcych i pierworodny
niepokalanosci Dxiwicy, z której się narodził Jezus, ci sami bżcowi używają
stało prorockich ~~z~~ Najświętszego Dxiwicy wystawiali jako wyszła gotyż, sw
łaż Jerolimę, wysoki tron bżga, arkę przymierzenia, dom, co go sobie zbudowała
przedwieczna mądrość i ~~z~~ królów, która optywając rozkoszami i wsparła
na miłym swoim z ust Najwyższego wyszła zupełnie doskonała, przysknie ~~z~~
mita ^{całkowicie} bżgi i żadną nigdy zmarą grzechu nie splamiona. Kiedy zaś ci bżcowie i pi
rke Księża rozważyli w umyśle i duchu, że Najbłogosławioniska Dxiwica od An
ta Gabryjela, przy zwiastowaniu jej najświętszej godności bżkiego Macierzy
stwa, była samego bżga imieniem i rozkazem pełną łaski natchniona; wtedy
naucali, że w tym świętym i uroczystym pochodzeniu, nigdy pierwiej nieby
skanem, wykazuje się bżgaradziea wszelkich bżcych łask stała, wszelkimi
bżkiego ducha darami ozdobiona, owozem tychże łask nie skanionym
prawie skarbem i niewyčerpaną przepaścią tak dalece, że nigdy niepadle
jącejże przekształce, lecz bezdole razem z Synem wiecznego błogosławion
stwa uczestniczą, zaskurują od Elbicki natchnionej duchem bżym
stypkie, "Błogosławionas" ty między niewiastami i błogosławioney owa
żywała twego.

Stąd niemniej jest niemniej jasne jak zgodne tychże bżców zdanie, że Najchwa
lebniejsza Dxiwica, który uwyni wielkie krew ten, który moźny jest, łaską sta
wielkich niebieskich darów, łaską pełności łaski, łaską niewinności jasniał
że się stała jakby niewymownym bżga cudem, owozem wszelkich cudo
najwyższym skrytem, i godną być matką bżga; ~~a do samego bżga, wedle~~
~~stanu~~ ~~to~~ i w ten sposób do samego bżga, wedle stanu stworzonej natury
jak najbliżej ze wszystkich przyskręce, nad wszelkie pochwały ludzkie i aniel
skie wyszła się pokazała. Preto dla obrony pierwiastka ~~owej~~ bżgaradziej
niewinności i sprawiedliwości, nie tylko ja jak najczęściej porówny wali
z drugimi Dxiwicami, jęchre niewinność, jęchre niekierpota, jęchre niekierpota
smier belami prądziacami; najchętniejszego wzia, ale ~~z~~ w przedmiowy staw i wyra
żni rozmarłowi nad nią pnieśli. Zwa bżciem wzia nędnie wskazała,

z przedwzrostnej niewinności wypadła i jego z niewolniczą stała; precyzyjnie naj-
błogodpowiednika sławieca przedwzrostny naj dar cięgiel pamiętały; nie tylko
nigdy nie dała ucha usłyszeć, ale jego i nż wstąpił mój ad Boga wzięto
z gruntem wywołania.

Dlatego nigdy żyłowie nie przedstawiali na żywej, ja albo bliżej między
cierniem, albo kłami, kłębnie nieknieją, dziewno, nie naruszono, nie
nakalano, kłowe błogostawiono i od wszelkiej zarazy gniechowej wolno,
z której nowy Adam został uformowany; albo nie najczynnym, najja-
nijszym i najprzyjemniejszym nie wstrząsaniu; nie i mierzelności i rozkazy ra-
jowej, od samego Boga zarządzonej i od wszelkich widel. jedowitego wzru-
szenia, albo dżewem nie usychającym, którego nigdy robak gniechu
nie psuje, albo kładek kłowe najodpisznie i nie dż. Ducha Świętego kłapi-
wizowania, albo kładek bżym, lub skarbem nie mierzelności, lub
jdną i samą tylko kłką, nie śmierci, lecz życia, nie gniechu, lecz łaski łobowite,
całkowite kłona z kładek i kładowych kłoni, składek nijsz Boga
kładowizna, nad prawskłone ustanowione prawa, wykreślone. Lecz jakby
to wyszko, chłdy najkładowizna, niewystrawne bycom, meko w kłoni
jżnie opisanu i zdaniami ogłosi, że gdy się mowi o gniechach nie niema
o. mianu o. kładowizny. Pannie Maryji, której dano więcej łask do wy-
szenia gniechu od wszelkich wzglądach; również też wyznali, że najchwaleb-
niejsza kładowizna łaska piersnych radziwo na prawdziwno, ach potomków oty-
dowizna, przed wielką wybrano, od Najwyższego sobie kładek przygotowania,
od Boga, kiedy kładek do wżra, potocznie nie myjają między kładek a między nie-
wiarę, przepowiadanie, która bezwzględnie łacy jedowitego wzru-
kładek; i kładek kładowizna i że ta sama najbłogostawizna dżewizna była
wyjżko od wszelkiej kładowizny gniechowej i kładowizna od wszelkiej zarazy ciada,
Duchy i umysłu, kłowe z Bogiem obawizna, wizerne mymionem z kłoni
kładowizna, że nigdy nie była w ciemności, lecz zawsze w światło, i dla tego god-
nym kładowizna kładek do mybłkicem chładowiznym nie że wzgląd kładowizna
jż ciada, ale dla jej pierwowiznej łaski.

Zawsze się tu najslabiej trzymał ów wyrażenie, któremi mówię o powstaniu
 Dziejiny świata, że takie natura ustąpiła i stała się nie mogąc postać-
 nie; miało się bowiem stać, że rodzicielka Boga Dziejina nie pierwiej z Anną się
 pojechała, ale stała się wyjątkowo; w tym sposobie powstania musiało być pier-
 wotną, która z której miał się powstanie ~~z~~ doskonałego stworzenia pierwotnej.
 Powiadano, że stało Dziejiny z Adama i Ewy, nie dopuściło w sobie zma-
 chy Adama i dlatego jest Najświętszym Dziejina stworzeniem przybytkiem.
~~Adama i Ewy z Boga i stworzeniem od samego Boga, od Ducha świętego uformo-~~
~~wanym od Ducha świętego, który, jak nowy Beseleel, ten przybytek naj-~~
~~prawdziwiej i najświęciej przybytkiem i stworzenia purpura przybytku~~
 i malowidła wewnątrz i zewnątrz ozdobił, i że Dziejiny stały się wyjątkowo
 należą jako te, która nie przed sobą i w stałym Dziejiny Boga i ognistych
 przybytków z tego świata, która przegnała dwa natury i niechaj się całym
 wszelki zmały, jakby jakby w każdej z promienistej wstała na świat
 w świecie niepokalanym powstanie. Nie myślało bowiem, aby to na przykład
 wybrane było splamione ^{wspólny wybieg} ~~powstanie~~ znieczyszczone, bo od wszystkich innych bardzo
 się różniło małe ~~współzależne~~ ^{współzależne} ~~współzależne~~ ^{współzależne} natury, ale nie zwinęło;

abyśmy najbłagogo Stańczyka Dniewicy ordę pamiętając, i jego przeproszenie i obietnicę
właściwie załatwić. Jednak chęć postąpić z najwęższą dopracowaną postawą
my osobno Kongregację z wielbnych braci Naszych Świętego Przymierza
Księża Kardynałów znanymi wiara, sądem i umiejętnością w rzeczach
russkich, i wybraliśmy z Duchowieństwa tak świeckiego jak zakonnego
mężów w naukach teologicznych najlepiej wyświeconych, aby to wszystko, co
się odnosi do Niepokalanego Dniewicy powzięcia, jak najpełniej rozważyli,
i własne swe zdanie Nam przedstawili. Chociaż i otrzymanych prośb,
abyśmy wrócić opisać dogmat Niepokalanego Dniewicy powzięcia, było nam
jawnie wiele Biskupów zdanie, jednak list Okólny, dnia drugiego Lutego
1449 roku w Łyczanie datowany, postaliśmy do wszystkich Wielbnych
braci całego katolickiego świata Biskupów, aby, wzywawszy modlitwą
Boga na pomoc, dali nam znać, jakże na piśmie, jako list wiernych ich
świadom prawobozności i pobożności do Niepokalanego Dniewicy, i co zastanawia
sejmi Biskupów zgodą o tym zamierzonym dogmacie opisać i tego zgodą, aby
my w najuręczystość, jak być może, spróbować wydali nasz Sąd Najwyższy.

Niematęż i ciżbe bępsimy przejść prośbę po otrzymaniu odpowie-
dzi bępsimy Wielbnych braci. Ciżbowiem z jakąż do nieuwierzenia rado-
ścią, weselom i gorliwocią Nam odpisując, nie tylko swą skrególną i oświ-
nego ręk Duchowieństwa i wiernego ludu ku Niepokalanemu Najbłag-
ostawiając Dniewicy powzięcia pobożności i wiary, na nowo potwierdzili,
ale jeszcze, jakby jednozgodnym głosem zgodą, od Nas zgodą, aby Niepokala-
ne być Dniewicy powzięcia najwęższym naszym wyrokiem i powagą zostało
opisane. Tymczasem nie tylko, iż uwieliliśmy radość, gdy Wielbni bracia
Nasi i Księża Kardynały wspomnianej osobnej Kongregacji i innych
russkich Teologów wybrani ad Nos consultory z równym weselem i gor-
liwocią, po dokonaniem pilnie rozważania, błąkali u Nas o ten opis
dogmatyczny Niepokalanego Bogarodnicy powzięcia.

Po tem wystąpił wstąpił Świętych poprzedników Naszych, i zgodą
prawdnie i prośbami i wszelkimi prawości, nakazaliśmy i mieliśmy Księstwo,
w którym przedstawialiśmy do Wielbnych braci Naszych Świętego Przymierza
Księża Kardynałów, i z najwęższą umysłu Naszego powzięcia uchwaliliśmy
ich prośb, abyśmy dogmatyczny o niepokalanem Bogarodnicą Dniewicy
metopowzięciu opisanie raczyli wydać.

Mozno mieć ufni w Pana i bępsie przekonani, że już nastad wstąpiemy
do opisania Niepokalanego Najświętszej Bogarodnicy i ciżbi Dniewicy Ma-
ryi powzięcia, które primo boże, i drugie przedanie, i wieczne Księża ręk
mić, i drugie katolickich Biskupów i wiernych zgodą i znako-
mitych poprzedników Naszych Akta o Konstantynie Dniewicy i ciżbi i go-
stę, i wstępie i ciżbi pilnie rozważywszy i uwzględniając i ciżbi
głosy mądry do Boga, zgodziliśmy, że już Nam bynajmniej rozważanie
należy, Niepokalane być Dniewicy powzięcia Najświętszym Maryi i ciżbi
Zawyrokować, opisać i tak najprawobozniejszym katolickiego świata repre-
ntam i Nasz ku Najświętszej Dniewicy ^{pobożności} Księżom i ciżbi, a raczy u Niy
jednorodzonego jej Syna, Pana Naszego Jezusa Chrystusa i ciżbi bępsie
i bępsie i ciżbi, bo wszelkie chwalebne i ciżbi ad dawane i ciżbi i ciżbi
na Syna.

Nieustawiając prośb w prośbie i ciżbi, nigdy nie puszczali
ta mądry opiarować Boga i ciżbi jego Syna, aby raczy móc Dnie-

świętego myśli Nasze, nie nowa i uchwyceni, ^{werwawny} blaga i o wsparcie cudy
Ateistyczny Dwór. Niebiski, ^{my uosławny} i z kami powierzyła Ducha i ^{tan} jego
natchnieniem, w ciele świętej i nierozdzielnej Trójcy, na chwałę i ozdoby Dni
Boga rodzicielki, na wywyższenie Katołickiej wiary, i pomnożenie Chwały
swej religii, powaga Pana Naszego Jezusa Chrystusa, Błogosławionych Apo-
stłów Piotra i Pawła i Nasza ogłaszamy, stanowimy i opiewamy, że nam
ktoś utrzymuje, że Najświętszemu Dniowi Maryja w pierwszej chwili swej
nawrócenia była skrzętniejszą i doświadczonego Moga tatka i przywilejem, przez
na kradzieży Chrystusa Jezusa, zbawienia rodu ludzkiego, od wszelkiej zmiary pier-
worodnej winy, zachowania, i wyprawy, jest od Nasza obywatela, a prosto od
wszystkich uczonych ma być mocno i stale wiernym. Dlatego jeśli by który kol-
wiek, i nawet, jak od Nas opisanie, co do nich być odwróci, osmielił się
wiele w sercu, niech widzieć i znają, że to jest przysięga, która każdemu
że cierpię rozbić się, w ucieczce i nie odjedności Katołickiej, jak to tam
swoim wykryciem podaje, sobie karą przez prawo postanowionym, jeśli
to swoje ucieczce serce, stawać, lub piśmem, lub jakim innym koniecznym
sposobem odważyć się, dać poznac.

Napędzili się wesele uste Nasze, a język Nasz radości, a naj-
pokorniejsze i najwęższe Chrystusowi Jezusowi Panu Naszemu składam
i zawsze będzie składać dzięki, że skrzętniejszym swoim dobrodziejstwem
nam, chociaż niekiedy, dozwolił być, iż stawa i być chwałę Naj-
świętszej Swojej Matki ufraszamy i postanowienie Niemylne, zaś nadzieję i wra-
ża a zupełnie ufnością, wsparcie i pełnym prawnym, że ta sama Najświętsza
Dniowi, która cała przynosi i niepokalana jadałszy i skutecznego wzra-
głowa stawa, i światu zbawienie przynosi, Ta promienna i Apokali-
chwała, Ta błogosławiona ciele i wszystkie świętych wesele i Błona, Ta
najprzewiarsza wszystkich ludzi w niebezpieczeństwie ucieczki, i najwęższe
i za wspomnienie, Ta każdego obraca światu. Imię i u jednorodne
dłyna swego pośrednika i jednorodne, Ta najprzewiarsza Katołicka
ozdoba, fraszka i najmocniejsza przedmioty, która zawsze wszystkich Katołickich
stawa i wiernie ludzi i narady z największych wszelkiego rodzaju klęsk
wyrywała i Nas samych z tych zagrożeń niebezpieczeństw uwoladza
równy najprzewiarsza, swoją opieką sprawi, aby święta Matka Katołicka
Katołicki, usunęwszy wszelkie trudności, rozpraszając wszelkie błędy, i w
nich naradach i miłości z każdym dniem coraz bardziej wraść, kwitnąć i pa-
nować od morza aż do morza, od niek aż do końca ziemi i świata; aby się cię
wielkim pragnieniem, cię, i na bado, aby wierni obywateli przebaczenie, chorzy
lekarstwa, trwożliwi sercem, adwaga, straszeni panickim, bado, w niebezpie-
czeństwie wsparcie, a wyszły błędy, rozegnowany, pomóż myśli wszelkie
swoje prawdy i sprawiedliwości, aby była jedna owerania i jeden pa-
lowe.

Niech słyszą te Nasze słowa wszyscy Nam najmilsi Katołickiego Katołicka
synowie i niech gorzkim uśmiewaniem pobożności, wiary i miłości nieprzekay-
nie, uśmiewać, bado, Najświętszemu Dniowi Maryja
ber pierwszemu i Maryi po prostu, i niech do tej najprzewiarszej Matki miłości
i łaski wszelkich ~~przekazy~~ niebezpieczeństw, ucieczki, po-
bach, ucieczki i trwożliwi z wszelkich ucieczki, ucieczki. Niech
bowiem tego być, niech tego rozprawa pod przewodnictwem, gadtem, obro-
i opieką Tej, która dla nas nosi macierzyński łaski ucieczki, i rozprawa
iż sprawa naszego zbawienia, troskamy o całym rodu ludzkim, i postanow-

na od Pana królowa, nieba i ziemi, wywyższone nad wszystkie chwały Bóstwa
i świętych potęg, stojąc po prawicy Jednorodzonego Syna swego Pana Na-
szego Jezu Chrystusa macierzyńskimi słusznymi modłami najpazliwiej upra-
sza, a tego szuka i natchodzi i nie może być zawiedzioną.

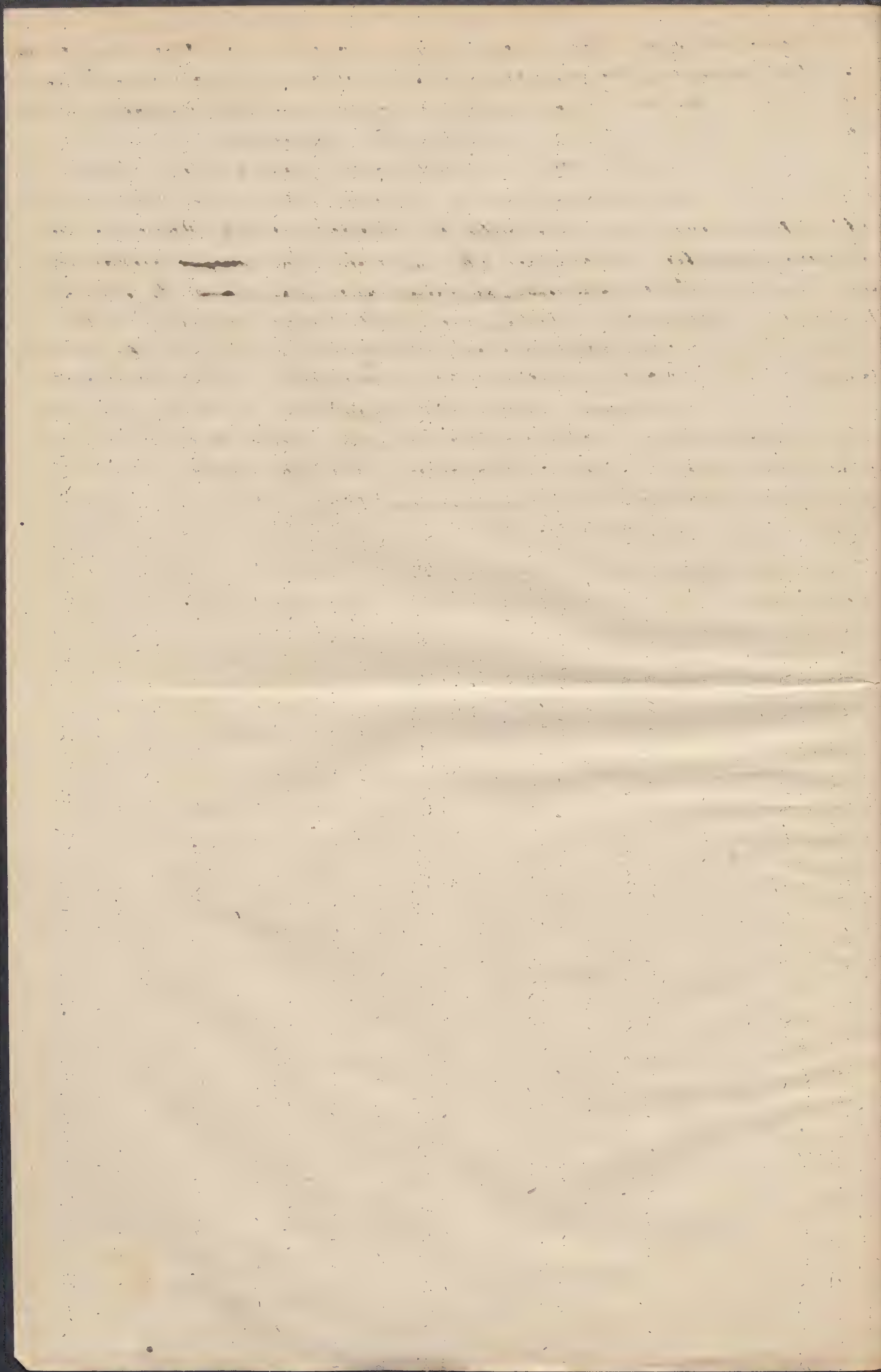
Wreszcie, aby dostać do wiadomości powołanego Kasiera
ta nasza o niepokalanym powzięciu Najświętszemu Dniowi Małpi
Definicja, chcemy, aby zastawaty te Apostolskie listy nasze na wie-
nej naszej pamięci; rozkazujemy, aby ich kopie były ~~zapisane~~ w kopistmie
bądź drukiem adbyte, ~~jeżeli by było przedstawione i powołane~~, byleby były
z podpisem jakiego bądź Nubaniura publicznego i piątego osoby
w którejś gładności postanowionej ubrojone, miały, jak obecne listy,
z samą całością i wianą u wszystkich za ich przedstawieniem i powołaniem.

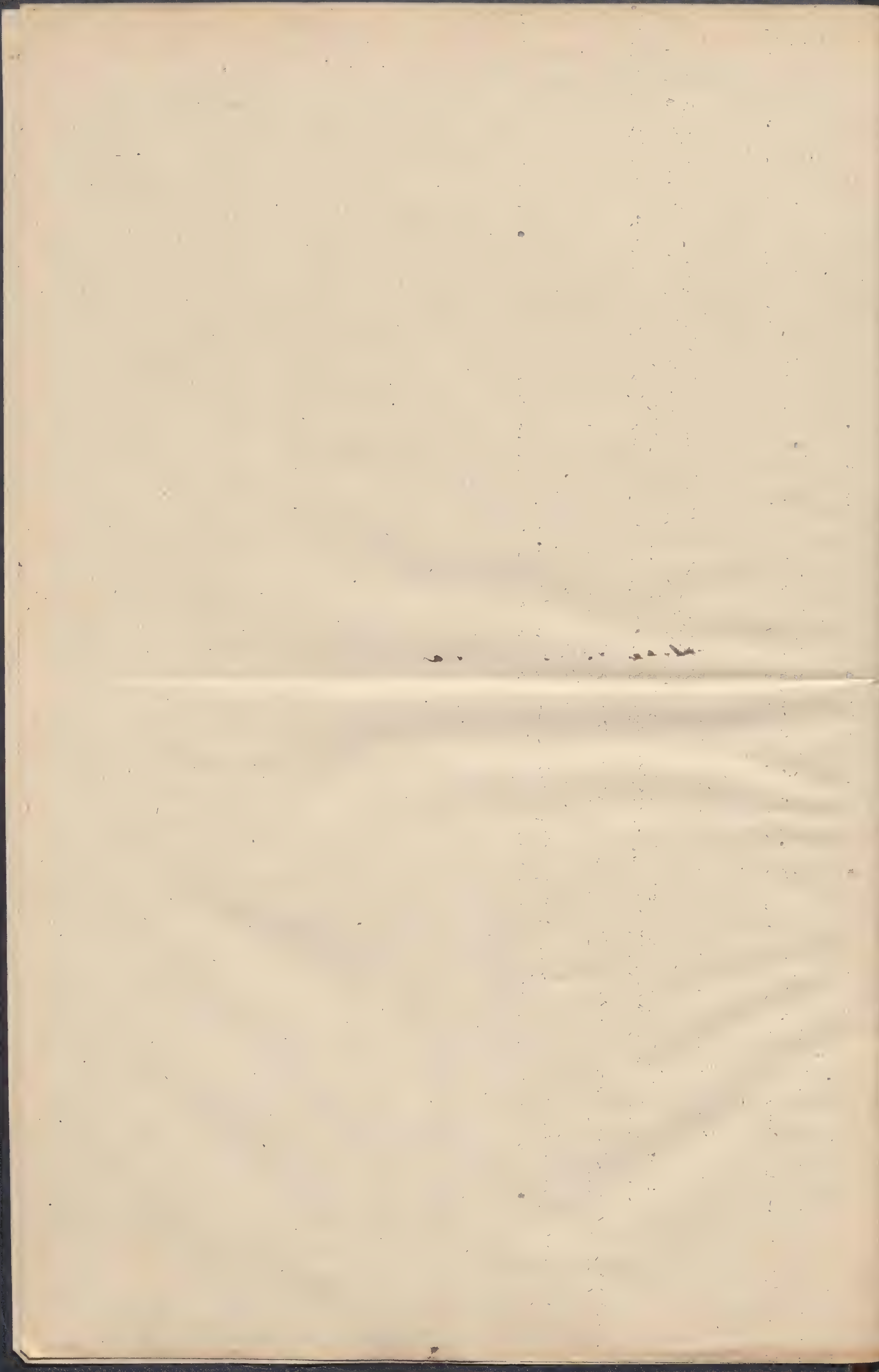
Nikomui więc z ludzi niegodzi się tej Karły Naszej dekla-
racji, postanowienia i definicji narodzić, albo szukać imitacji jej
speciwnie i przeciwnie. Jeśli zaś kto odważy się na to pokusić, niech się
sięgnie na siebie gniew wiecznego Boga i błogosławionych Piotra
i Pawła Jego Apostołów.

Dano w Rzymie u Świętego Piotra Rzymu biskupa Rzymskiego
Tygodniowego osmielnego pięćdziesiątego czwartego 7 Giednia. Papieża
naszego rzymskiego biskupa.

Pius IX. Papież

Pro * również tej Karły, aby ciemni podlegali i wianą
jawnie ~~tytuł~~ nasyła lub tychże Dr. R. Kattgierow i innych zjedem może
być ~~inym~~ imieniem, jakoby ~~inym~~ ich podległym adnawicem
Pawła V i Szczęsna XV. w imieniu Kontrybucji i Dyktu





[illegible]

[illegible][illegible]

4
i Najtękawego Cesara Alexandra II, który najmiłoś-
wiej raczył dozwolić ogłoszenia w Państwie naszym Listów Apo-
stolskich. Aby swym poddanym katolikom pokazać szacunek
na wskazywaniu zaspołeczności. Również też za cały przebieg
Luterański Dom Pański i ze wszystkich stanów podległych
Ruskiejmu Księstwu, a także i ze wszystkich gminnych.

7^e Zaraz po przeczytaniu Pastorskiego listu, ogłoszono dla tych,
co się sprawowali i komunikowali, przy całej ze gminą i wy-
mienianiu samych odpuść na rok cały namyślnie past-
orski.

10^{te} Po ukończeniu ludu modlitwa ma być dana całemu
ludowi błogosławieństwo N. S.

11^{te} Ten nasz list pastorski ma być z Albockiem i Listem
Apostolskim mającym X. X. Dnia wreszcie do wy-
stąpienia podległych księstw dla spełnienia wyzszego
wypisania.

Dano Dnia 15 sierpnia 1855 roku w Petersburgu.

+ Ignacy Antoniowski Arcybiskup.

Primo Ministr. 28 Dnia

1855. A 1789. że Cesarz rozkazał przedam Karłowickim P. K.
Znając że ci obywateli ci są Niemcy co się mają, i mają co samy
nabady nie będą się kanić karłowickich obywateli i osobnych
procedur.

Providence

Jan 1st 1861

My dear friend
I have just received
your letter of the 28th
and am glad to hear
from you.



1
Listy apostolskie Ojca-świętego Piusa IX,
z Taski Opatrzności Papieża, w przedmiocie
określenia dogmatycznego o Niepokalanem
Poczęciu Najświętszej Panny Bogarodzicy.

M. Jan 1858

Pius biskup, sługa, sług Bożych, ku wiecznej temu
pamięci.

Bóg nie wyśłowiony, którego są Drogi: miłosierdzie i
prawda, wola wszechmocna, i którego mądrość sięga i potęga
od końca do końca, a z łagodnością wzywa iem wyproszka,
przewidując w przedwieczności optakany upadek całego rodu
ludzkiego w skutek przestępstwa Adama, i przez tajemnice
w głębokościach wieków ukryta, postanowiony spełnić we
Wcieleniu Słowa pierwsze Dzieło swej Dobroci, w sposobie więcej
jawnie tajemniczym, aby człowiek, przez podstępny złosci
Szatana pociągany ku złemu, nie zaginał wbrew zamiarom
Jego miłosierdzia, i aby co miało upaść w pierwszym Adamie,
podniosło się skuteczniej w drugim, — obrat i przygotował
od początku i przed wieki, dla jedynego Syna swojego, matkę,

z której, przez Jego wcielenie, miał On narodzić się w
skruszonej pełni czasów, i ukochał ją, nad wszystkie
skruszenia do tego stopnia że w niej jedynie umieścić
wszelkie swoje łaski. Jakże, wyżej nad wszystkie Duchy
anielskie, wyżej nad wszystkich świętych, uposażył ją, w
sposobie tak dziwnym obfitością wszystkich darów niebieskich
w skarbie bóstwa czerpanych, że zawsze wolna od wszelkiego
rodzaju plamy grzechowej, w pełni piękna i w pełni doskonała
Łaską w sobie zupełną świętości i niewinności taką, że większej
wyjaśnieniu samego Boga, nie można sobie wystawić, i że prócz
Boga, nikt nie śmiał pojąć jej wielkości.

I rzeczywiście, najstuszniej przysłało aby ona jasniała
blaskiem najdoskonalszej świętości, i aby zupełnie wolna
od skazy grzechu pierwotnego, odniona nad dawnym węzłem
kompletne zwycięstwo, ta matka czcigodna, której Bóg-Ojciec
postanowił dać swego syna jedynego, co wyszedł z Jego łona,
Jemu równy, a którego ulubił jak samego siebie, w tym sposobie
że on był naturalnie razem synem jedynym Boga-Ojca i N. Panny,
ta matka, która, Syn obrał sam aby rzeczywiście była jego Matką
i z której chciał Duch Święty, aby za Jego wpływem, był początek i inne
narodził się ten, od którego on sam pochodzi.

Ja, wieka, tak winiorta, ona przedstawita Bozcie swiętej
 Dziwnicy, jako bozcie wytażane, cudowne, zupełnie różne od
 pochodzenia innych ludzi, a zupełnie święte i czyste. Kościół
 bowiem nie obchodzi uwzględnienia jak tylko ku uwolnieniu świętych.
 Jakoż widziarno ja, wyzyskująca, właściwych wyznań, jakich
 Pisma święte wymagają ku wystawieniu mądrości przedwziętej,
 ku wystawieniu trodta jej nie stworzonego, ku ich zastosowaniu w
 nabożeństwach duchownych i w świętej Liturgji, przy utworzeniu
 tej samej Dziwnicy, która była w radach Boga przedmiotem tegoż
 samego postanowienia, co wcielenie mądrości boskiej.

Te wszystkie przekonania, te wszystkie ujęcia, przyjęte prawie
 wszędzie przez prawowiernych, już dowodzą, jaką troskliwość okazał dla
 nauki o Niepokalanem Bożciu N. Panny Kościół rzymski, matka i
 nauczyciel wszystkich Kościołów. Wszakże, skąpy świetne Kościoła
 rzymskiego warte są także wspomnienia o ich sukcesach. Ze
 względu na wysoką dowojność i powagę, które nie zaprzeczenie
 powinny mu być przyznane, ponieważ on jest punktem środkowym
 prawdy i jedności katolickiej, Kościół, gdzie jedynie przechował się
 w sposobie nie złomnym skład pogań, i u którego wszystkie
 inne skrypać mają wiare.

Te pierwotna, niewinność N. Panny, potężna, ściśle z jej cudna

świętością i doświadczeniem, Matki Boga, Kościół katolicki, który naukami zawidy przez Ducha Świętego, jest filarem i zasadą prawdy, nie przedstawia nigdy wątpliwości, rozstrzyga, wyjaśnia co raz więcej, dla nie zliczonych powodów i dla faktów rozstrzygniętych, jako naukę, która, powziął z nieba, a która była zawarta w składzie objawienia boskiego. Jako ta nauka trwała od najdawniejszych czasów, że w sercu wiernych głęboko była zakorzeniona, cudownie rozprzeczona, po świecie katolickim przez starania i gorliwość Ojców świętych, to sam Kościół jasno widnieć daje, gdy nie waha się przeciwstawić Niepokalanej Poczcie N. Panny ku powszechnemu nabożeństwu i uszczęśliwieniu wiernych.

Dla tego-to, tenże sam Kościół rzymski, silnie miał na pamięci ^{ku postanowieniu,} używać środków najbardziej przekonujących ku udowodnieniu, ku obronie cześci należącej Poczcie bez zmaru. Mamy na to świadectwo widoczne, jawne w tak licznych i pamiętnych aktach naczelnych rzymskich Kaptanów, naszych poprzedników, którym, w osobie Króla apostołów, powierzone było przez samego Pana naszego Jezusa Chrystusa stawanie i wstawanie najwyższa paść jaźni i oświecki, utwierdzać w wierze braci, a porządkować i przewodzić powszechnemu Kościołowi.

Przekonywicie, nasi poprzednicy mieli sobie za chlubę stanowić mocą ich powagi apostołowskiej święto Poczcia, a przez osobne

34

nabożeństwo i Mskę właściwą, któreby jawnie ogłaszały
wyłączenie od łaski pierwotnej, podnosić, sprawiać główniejszą,
rozwijać cześć już ustanowioną, uposażać ją, bądź nadając
odpusty, bądź dokształając miastem, prowincjom i królestwom,
obierać za patronkę matkę Boga, wzywana pod tytułem jej
Niepokalanej Poczcia, lub też potwierdzając bractwa,
kongregacje, instytucje religijne wniesione na cześć Niepokalanej
Poczcia, albo pochwalając pobożność tych którzyby zakładali klasztory,
szpitale, ołtarze, świątynie pod tytułem tegoż Niepokalanej
Poczcia, albo którzyby się zobowiązali pod wagą przysięgi bronić
gorliwie Poczcie bez łaski Najświętszej Bogarodzicy.

Nad to, wielce się radowali wyroczając, że święto Poczcia
ma być postanowione po całym kościele, w tymże obrzędzie i w tym
stopniu co święto Narodzenia; że święto Poczcia ma być uroczystie
obchodzone przez Kościół powszechny z oktawą, a pobożnie uświetnione
przez wszystkich pomiędzy świętami jakiegokolwiek ranka, i że
corocznie w naszej bazylice de Libere, ma być nabożeństwo uroczyste
w kaplicy pontyfikalnej w dniu poświęconym Niepokalanemu
Poczciu N. Panny; pragnąc zaś aby same wierne coraz
więcej przejmowały się tą nauką o Poczciu bez łaski Matki
Boga, a podniecając ku pobożności ku czerpaniu i uwielbieniu

samej N. Panny, poczętej bez grzechu pierwotnego, spiaszyli
nadać prawo czczenia w litanjach Loretańskich i w prefacji
Misy 3^{ej}, Niepokalane poczęcie tejże N. Panny, tak że prawo
względem wiary, stało się ustanowione prawem samej modlitwy, pop
Ścisłe przeto pilnując śladu świętych poprzedników naszych, bron
nie tylko potwierdziliśmy i przyjęli to co oni tak pobożnie i tak
szerokim wnieśli, lecz i serce pomnąc na instytucję Synodusu IV, Stąd
przeoblekliśmy naszą powagą, nabożeństwo właściwe o Niepokalanem
Poczęciu, i z wielką radością nadaliliśmy sprawowanie jego w powszechnym
Kościele.

Leż jako rzeczy tykające się czci religijnej, są ścisłym węzłem
połączone z jej przedmiotem, i nie mogą pozostać stale i nie zachwiane
jeżeli ten przedmiot sam jest nie pewny i wątpliwy, z tego powodu, nasi
poprzednicy Papież rzymscy, pilni w rozwijaniu wiary w poczęcie
bez zmaru, użyli wszelkiej usilności ku wykładaniu i utwierdzeniu
w pamięci tak samego przedmiotu, jak i nauki o nim. Jakże
jasno i dokładnie naużali że nabożeństwo stosowało się do Poczęcia
N. Panny, a wywołali jako fałszywe i zupełnie przeciwnie duchowi
Kościoła mniemanie tych, którzy utrzymywali i twierdzili, że nie w
poczęcie same, lecz uświęcenie N. Panny czci Kościół. Uznali za
rzecz właściwą, nie mniejszą, okazać surowość względem tych co dla
zachowania nauki o Niepokalanem Poczęciu Najświętszej Panny,

wyobrażając przerwę pomiędzy pierwszą i drugą chwilą Pojęcia,
utrzymywali że wszelkie nabożeństwo stosowało się do Pojęcia,
ale nie za pierwszą, razą i nie w pierwszej jego chwili, albowiem nasi
poprzednicy byli przekonani że powinnością ich było utrzymywać i
bronić z całą gorliwością i święto Pojęcia Najświętszej Diewicy
tak i pojęcie w pierwszej jego chwili, jako istotny przedmiot nabożeństwa.

IV, Stąd owe wyrazy wyroku naszego poprzednika Aleksandra VII,
któremi dał poznać zdanie Kościoła, mówiąc: — „Dawna jest
niezawodnie pobożność wiernych w Jerozolimie Chrystusie ku N. Matce
Diewicy Marii, ta pobożność, co wierzyła, że jej dusza, od
pierwszej chwili jej tworzenia się i jej wejścia w ciążo, była przez
przywilej i miłość Boga, ze względu na zasługi Jerozolimskiego
Syna, Zbawiciela rodu ludzkiego, ochroniona i zachowana
w czystości od zmaty grzechu pierwotnego, pobożność, co w tym
rozumieniu, obchodziła uroczyscie, w solennym obrzędzie, święto
Pojęcia.”

Nasi poprzednicy szczególniejsze takżełożyli staranie
ku pielęgnowaniu, z całą gorliwością, z najwęższym ustrzeganiem,
nie w pełnej nieprawości nauk o Niepokalanem Pojęciu
Bogarodzicy. Albowiem nie tylko nigdy nie dozwolali aby ta
nauka była naganiana, albo pogardzona przez kogokolwiek,

i w jakim bądź sporobie: o wiele więcej sięgając, objawili
bardzo jasno po kilkakroć, że nauka która, wyznajemy względem
Niepokalanego Poczęcia, była i być powinna uważana jako w
zupełnej zgodzie z wiarą Kościoła, że ona zastępowała przez swoje
starożytność i swoje prawie powszechność na przyjęcie i utrzymywanie
przez Kościół rzymski, słowem że ona zupełnie była godną mieć
miejsce w samej świętej liturgji i w uroczystych modłach, nie
natem jeszcze koniec, aby nauka o Niepokalanem Poczęciu N. Panny
zachowała się nienaruszoną i nieetykalną, zabronili bardzo surowie
utrzymywać bądź publicznie, bądź prywatnie, przeciwnie tej nauce
mniemanie, i można powiedzieć że temu mniemaniu, ściśle żada-
liśmy. Aby zaś te użnania powtarzane i kreślone tak jasno, zupełnie
były skuteczne, dołączyli do nich sankcję, którą nadajemy z tem
wzruszeniem co poprzedza, w tych wyrazach wielkopomnego naszego
poprzednika, Aleksandra VII:

„ My uważając że Święty Kościół Rzymski obchodzi uroczystość
„ święto Niepokalanego Poczęcia Maryi zawsze Dniem, i że on
„ ułożył niegdys na tej samej oficjum właściwe i osobne, winne
„ pobożnym i chwalebnyim natchnieniom naszego poprzednika
„ Sykstusa V, a chcąc na wzór naszych poprzedników, papieżyów
„ rzymskich, sprzyjać temu wyłanianiu się pobożnemu, temu świętemu

„i tej cxi, tak urzadzonym, i w ktorych od ich instytucji, zadna
„zmiana w Koscie rzymskim nie zaslta; co wieksza, dac opieke
„tej poboznosci i osobnemu sposobowi czczenia i uwielbiania N. Panny
„Marii, ocalonej od grzechu pierwotnego przez uprzedzajaca,
„Taske Ducha Swietego, i pragnac zachowac w trzodzie Jezusa
„Chrystusa jednosc Ducha w wzgle pokoju, umiarkujac rozterki
„i spory, i oddalajac rozstania, na wstawienie sie i prochy
„biskupow wyzej mianowanych i ich Kapituly, króla Filipa i jego
„królestw, wstawienie sie i prochy nam przedstawione, ponawiamy
„konstytucje i wyroki wydane przez papiezy naszych poprzednikow,
„a mianowicie przez Sylwestra IV, Pawla V, i Grzegorza XV, za
„nauka, ktora utrzymuje ze dusza N. Panny Marii, w jej tworzeniu sie
„i polaczeniu z ciałem tej Dziewicy, odebrata Taske Ducha Swietego,
„i byla ochroniona od grzechu pierwotnego; uznajemy przez to
„sprzyjanie swietu i cxi dla Niepokalanego Poczcia N. Panny
„Bogarodzicy, tak jak one byly postanowione, co wyzej wkleismy,
„stosownie do tej pobożnej nauki.

„A nad to, jezeli by sie znalazli tacy ktorzy by w tłumaczeniu urzaw
„i wyrokow powyzzszych, jakoby te akta umiatały wzgledowi
„należnemu dla przekonania o ktorém jest mowa, jako tez dla swieta
„i cxi ktora jest kazada; to swieto albo te cxi ktoby ja
„chciat sprosc lub ubocnie, czy tez pod pozorem jakimkolwiek

„rozstrząsania jej okieszeń, wyjaśnienia lub wykładania Pisma „ u
„świątego, bądź Ojców świętych, bądź doktorów, mniejsza wreszcie „ x
„pod jakim pretekstem i z jakiego powodu, przez pismo lub ustnie,
„mówiąc, mówiąc, wystawiając, rozbierając, albo ze kłótnością „ ja
„oknażając, lub twierdząc w jakimkolwiek pretekście niej, bądź zastawianiem „ w
„sile przez roznamiętnienie któreby zostało nie roznamiętnieniem, bądź roznamiętnieniem „ ba
„w jakimkolwiek sposobie, którego nie możemy wyobrazić w tej chwili „ za
„ci wszyscy i każdy z takich, oprócz kar i pozbawień praw publicznych „ us
„w postanowieniach Synodu IV, którym chcemy aby podlegali, „ by
„i którym ich poddajemy przez niniejsze, chcemy jeszcze aby byli „ je
„przez tenże akt a bez drugiego użycia, pozbawieni prawa kazania „ ka
„dawania lekcji publicznych, albo nauczania i wykładu, tudzież „ be
„wszelkiego głoszania tak skupnie jak biernie w jakich bądź „ za
„elekcyach, podobnie bez drugiego użycia, aby podpadali przez „
„akt niniejszy karom nieodwołalnej dośmiertnej kazania, dawania nau „
„lekcji publicznych nauczania i wykładu; od których kar nie będą „
„będą mogli być rozgrzeszonymi lub wyłączoneymi, tylko przez rodzi „
„nas samych lub naszyców naszych, papieży rzymskich, i i do „
„chcemy także aby podobnie ulegali innym karom jakie mają być Rów „
„wymienione przez nas i przez tychże papieży rzymskich, naszyców „
„naszyców, jak my ich poddajemy im przez niniejsze postanawiając na

„ustawy i wyroki wyżej wzmiankowane Pawła V i Grzegorza
„XV.

„A co do książek, gdzie przekonanie o którym tu mowa,
„jako też święto i cześć która jego jest każda, są przywiedzionemi
„w wątpliwość, i w którychby miano albo wyrytano cokolwiek
„bądź, jak rzekło się wyżej przeciwko temuż przekonaniu, lub które
„zawierają założenia, twierdzenia, rozprawy i spory je zbijające;
„jeśli są wydane po wyroku powyższym Pawła V, lub też mają
„być wydane w przyszłości jakim bądź sposobem, zakazujemy
„je pod karą i potępieniem, zawartemi w spisie zakazanych
„książek, a chcemy i rozkazujemy aby przez akt niniejszy,
„bez ponownego uknania, były uważanemi jako wyprawnie
„zakazane.”

Owoż, wiadomo wszystkim, że jako gorliwość ta
„nauka o Niepokalanem Poczęciu N. Panny Bogarodzicy,
„była przekazywana, powielana, i błoniona przez najświetniejsze
„rodziny bogoobojne, przez najstańsze akademje teologiczne
„i doktorów najnacionalszych w umiejętności rzeczy boskich.
„Równie wiadomo do jakiego stopnia papież, przełożeni
„nad wszelką świętością, okazywali troskliwość w wyprawianiu jawnem
„a nawet publicznie w zgromadzeniach duchownych, że N. Panna

Maria Bogarodzica, przez zastugi uprzednie Klasykiela
Jezusa Chrystusa Pana naszego, nigdy nie uległa grzechowi
pierworodnemu, lecz była zupełnie ochroniona od zmaru
pierwotnej; a tem samem okupiona, przez sporeb szczytniejszy.

Do tego dotacza się ta uwaga, że wszyscy bez wątpienia
najwięcej stanowca, uwaga istotnie panująca, że sam synod
Trydencki, gdy względem grzechu pierworodnego wydał swój
wyrok dogmatyczny, przez który, wedle świadectw Pisma świętego,
Ojców świętych i Koncyliów nader upoważnionych, postanowił
i uznał, że wszyscy ludzie uodza się dotknęci winą pierworodną,
uznał wyzwanie uroczyście, iż nie było jego myśla, zamieszczać
w ten wyrok i w tak obzerany zakres jego definicji, Błogosławiona
Miermarana N. Panny Marię Bogarodzice. Jakoz, przez to użnanie
Ojcowie Trydenscy, wskazywali dostatecznie, względząc na okoliczności
czarow i mięk, że N. Panna jest wolna od zmaru pierworodnej;
i tak jasno wyrazili się, że ^{nie} nie xdotanoby prawnie wyzukać,
bądź x Pism świętych, bądź x podania i powagi Ojców świętych
coby się sprzeciwiało, w jakim bądź sposobie tej wniościej
prerogatywie N. Panny.

I wreszcie, jako ta nauka o Mierpokatanem Bożyciu
N. Panny, porwijana codziennie x świętą, mocą i świetnością
przez najgłębsze przekonanie Kościoła, przez wykazywanie, przez naukę

przez umiejętność i mądrość, utrzymywana, utwierdzana, i
całkowicie wykrzewiona po wszystkich ludach i narodach katolickiego
świata, zawsze trwała w tymże Kościele jak była przyjęta, przez
przekonanie i obłeczenie, charakterem nauki objawionej; jest to
co najpilniej posiadająca znamienie pomniki starożytności
Kościoła wschodniego i zachodniego. Jakoż Kościół Jezusa
Chrystusa, strażnik ciekawy i broniący dogmatów złożonych
na jego łonie, nic w nich nie zmienia. Nic z nich nie czyni. Nic
on nie dodaje.

Ale, kiedy przy swej mądrości i wierności, wchodzi w rzeczy
nastate z najdalejszych, starożytnych czasów, a które wiara Ojców
upamiętała; dokłada wszelkich starań aby im dać oglądę, potęrkę,
w tym sposobie, że te pierwotne dogmata niebieskiej nauki,
przybierają, ożywiają, jasność, dokładność, i zachowują razem
swoje pełnię, swoje niekalkulowalność, swoje właściwość, a
utrzymują w swoim tylko trybie, to jest w tymże samym dogmacie,
w temże znaczeniu i w tém samym rozumieniu.

Istotnie, Ojcowie i pisarze duchowni, oświeceni naukami
niebios, nie dla siebie dwoższego nie mieli w księgach przez siebie
wypracowanych ku wykładowi Pisma, ku obronie dogmatów
i objaśnieniu świętych, jak utrzymywać na wysciżi i opowiadać
po wszelkich stronach w sposobie najroztropniejszym a najcięższym

panująca między N. Panny, jej Dostojaństwo, jej czystość nie
tzn. od skaży grzechu i jej świetne zwycięstwo nad nienawistnym
wrogiem rodu ludzkiego. Dla tego-to, przywołując słowa Kłóremi
Bóg oznajmił w pierwszych czasach świata środki, Takawosia
Jego przygotowane ku odrodzeniu śmiertelnych, a czem podniosł
cudownie nadzieję rodu ludzkiego: — „Pokoje nienawieści pomiędzy
„tobą, a niewiastą, ^{dz4} pomiędzy twoim a jej rodem. —, nauczyli że ta
boma wyrocznia wskazuje przed czasem otwarcie a jasno
litościwego Zbawiciela rodu ludzkiego, to jest jedynego Syna Boga,
Naszego Pana Jezusa Chrystusa, oznaka Błogosławioną Matkę
N. Pannę Marię, i wskazuje wyraźnie sameż nienawieści
i tej i tamtego przeciw szatanowi.

Dla tego-to, podobnie jak Chrystus, pośrednik pomiędzy
Bogiem a ludźmi, przybrałszy naturę człowieka, zmasał karte
potępienia wydaną przeciw nam, zawieszając ją jako zwycięzca
u krzyża, tak N. Panna, potępiona z nim przez węzeł najściślejszy
i najtrwalszy, uświęniając z nim i przez niego wiekiiste swoje
nienawieści przeciw dawnemu wrogowi, w kompletnym tryumfie
stała niepokalana, swoją nogą, głowę temu jadowitemu smokowi.

Ten-to wspomniany, ten wyłaczony tryumf N. Panny, to jej
nieвинność, jej czystość, jej celująca świętość, jej-to wyłaczenie

od wszelkiej zmaty grzechowej, obfite to i niewystowione
wielkoj Tark, snót i przywilejów jej wstawiących, Ojcowie nasi
baczyli, bądź kate arkę Noego, co wola Boga wysła ocalona
z powszechnego upadku świata; bądź kate drabinę co Jakub wyrwał
dotykając ziemi i nieba, po której szkieblach aniołowie Bozcy
wstępowali i schodzili, a u której szczytu był umieszczon sam Pan;
to niekiedy za ów krzak ognisty, w świętym miejscu przez
Mojsesza widziany, a który wśród ciekących się płomieni
był nie porużony, i nie poniósł ani uszkodzenia, ani użymy,
bez kielniasz i kwitniesz cudownie, czasem za te wieże nie
zdobyte, w obec nieprzyjaciela, po której zwiesza się tysiące
pekterzy i wszelkie twierdzy uzbrojenia; to niekiedy za ten
ogrojec zamknięty, do którego przystęp nie da się przymocować,
a którego ani podstęp, ani żadne siła nie potrafią zdobyć;
to znów za ten okazały gród Boga, któremu podstawą są
góry święte; to niekiedy kate dostojną świątynię Boga, co
jaśniejąc boskiemi okazatościami, pełna jest chwaty Pana;
to widziano ją w rozmaitych tego rodzaju figurach, przez które
wysoka godność Bogarodzicy i jej niewinność bez zmaty, i
jej świętość wyrażona od wszelkiej plamy; były, wedle podania
Ojcow, znamienicie oznajmione i przepowiedziane.

Aby opisać to potężenie darów Bożych, i tę
pierwotną, nieskazitelną N. Pannę z której Jęzus narodził
się, ciż sami Ojcowie, używając wyrażenia proroków, nie
inaczej ją stawili, tę pręświetną, Pannę, tylko jak chęstę
głębi, świętą, Jęruzalem, wzniesioną tron Boga, przybytek
i arkę uszyczenia, co przedwieczna mądrość sobie zbudowała,
jako tę królowę, co okolona wstępkami i oparta na ulubionym
swoim, wyszła w pełni doskonała, z ust arcę-Najwyższego,
wszystka piękna, wszystka miła Bogu, a nigdy najbliższa, nie
dotknięta skażą. Owoż ci sami Ojcowie i pisarze Duchowni,
rozważając umyślnie i w sercu, że N. Panna, przyjmując od
anioła Gabriela zwianostę godności Bogarodnicy,
była, przez wstępkę Boga i w jego samego sinieniu, natkana,
pełną łaski; nauczali, że to wyłączenie i uroszenie podobienie
do owych czasów nie słychane, oznaczają że Matka Boga, była
stolicą wszystkich łask boskich, że była przyodobiona, wszelkiemi
darami boskiego Ducha, więcej nad to, że była jako skarb nie
wyczerpany i jako głębia bez granic tych że łask, tak, że wyjęta
przekleństwa, i oddzielając z Synem swoim wieki bóstwianiem
godną była słyszyć Elżbię, natchnioną, Duchem Śm, mówiącą,
niej: „Błogosławiona jesteś między niewiastami, i błogosławiona
jest owoc wnętrzości twojej. „.

Stąd powstało owe przekonanie, nie mniej wniosłe
jak jędnomyślne tychże samych Ojców, że ta arcy-chwalebna
Dziwica, dla której ten co poległ jest, sprawił rzeczy wielkie,
jaśniejąca obfitością darów niebieskich, pełnią łask i niewinności
łaskiej, że stała się jakoby niewystawionym cudem Boga,
więcej nad to: jako skutek cudów i godną Boga Matką, a
zbliżając się ku Bogu o ile może być dozwolono stworzonej
naturze, wniosła się po nad wszelkie chwaty i ludzi i samych
aniołów. Dla tego-to, aby obronić niewinność i sprawiedliwość
pierwotną, Bogarodzicy, nie tylko porównywali ją bardzo
często do Ewy jeżure Dziwicy, jeżure niewinnej, jeżure czystej,
i jeżure nie uwiedzionej przez śmiertelne zaradki zwodziciela
węża; lecz nawet wniesli ją wyżej w cudnej rozmaitości
wyrażeń i uczuć. Istotnie, Ewa, nieśpiesznie ustępując wężu,
utraciła swoją niewinność, i stała się jego niewolnicą; kiedy
N. Panna, zwiędzając bez ustanku dar pierwotny, nie poddając
nigdy słuchu wężowi, kniszkuła aż do zarad siły jego i potęgę
mocą w sposobie boskim pokonywała.

Jakoż nie przedstawali oni mianować Bogarodnicę bądź
lilją pomiędzy cierniem, bądź ziemią nie tkniętą, Dziwicią,
bezpłamną, bezskazitelną, zawsze błogosławioną, a wolną

od karany grzechu, z której powstał nowy Adam, czyli raj bez
winy, pełen światła, pełen miłości niewinności i wiekuistego
trwania, raj doskonały postanowiony przez samego Boga, od siły
jadowitego węża bezpieczny; bądź drzewem co nie podlega zepsuciu,
co wobec grzechu tknąć nie mógł; bądź źródłem łaski i miłości,
porządku i siły Ducha Świętego; albo świątynią, arcyboską,
albo skarbem nieśmiertelności; lub jedyną, a samą, córką
nieśmiertelności i życia; parą, nie gniewu, łaski, która
przez wyjątkową opatrność wzięta nie traci nigdy swojej
zieloni, a nad prawa postanowione i powszechne, z korzenia
dotkniętego zepsuciem i karą.

Ale, jakby te obrazy, lubo wielkiej okazywano, jeszcze nie do
wyrażały, wykreśli przez wnioski osobne, a bez dwójmyślności
że gdy jest mowa o grzechu, nie wchodzi w to rzecz o N. Pannie
Marii, której była dana łaska wielka na wszechstronnie
zwycięzanie grzechu: wówczas objawili że najchwałobniejsza
Dziewica była naprawicielką winy pierwszych rodziców, była
źródłem życia dla naszkrepiw, wybrana przedwiecznie, przygotowana
przez Najwyższego: przewidywana przez Boga gdy miał do niej
„— Polowcie się nienawisć pomiędzy tobą i niewiastą „, a która bez
żadnej wątpliwości stała temuż wężowi jadowitą głowę; i dla tego-
te

upewnili, że taż sama N. Panna, przez Tasę, stała się wyjątkona,
od wszelkiej zmarły grzechu, bezpieczna od wszelkiej skazytelności
ciała, duszy i umysłu, i że ciągle żyjąc z Bogiem, zjednoczona
z nim przez wiekiwieki związek, nigdy nie była w ciemnościach,
lecz ustawicznie w światłości, a więc przeto, była dla Chrystusa,
godnym jego przybytkiem, nie z powodu własności jej ciała,
lecz ze względu Tasę pierwotnej.

Dotychczas te wyrażenia tak piękne których oni użyli
mówiąc o Poczęciu N. Panny, gdy wyzreli ich natura wstrzymać
się była wyszła dająca przed Tasę, i nie śmiała postąpić
dalej w swym dziele, bo stać się miało aby N. Dziewica, Matka
Boga nie była poczęta przez Annę, dopóki Tasę nie sprawi
swojego owocu; ona bowiem tak poczęta, być miała jak pierwotna,
ta co miała porządek pierwotnego przed wszelkim stworzeniem.
Wedle ich świadectwa, ciało Marii pochodzące od Adama, nie
powzięto od Adama; że dla tego-to N. Maryja Panna była
przybytkiem stworzonym przez samego Boga, ukształconym przez
Ducha Ś^g, to tabernaculum czystej purpury, co nowy Beseleel.
przy ozdobił i wzbogacił złotem, i że taż sama N. Panna jest
wielkowieść i być powinna wielbiona, jako ta co była pierwowzorem
i własnym dziełem Boga, co usła ognistych psot złotliwego,

wszystka piękna w swej przyrodzie, całkiem wyłącza od skazytelności,
i która jasniała w oczach świata w swym Niepokalanym Bożycu,
jako rozjaśniającej się czystości; bo nie przystało aby to
najlepiej wybrane, podlegało powierzchownemu zepsuciu, ponieważ
o wiele różna od innych stworzeń, miała z Adamem wspólną
tylko naturę, a nie winę. Nad to jeszcze, przystało aby Syn
jedyński, co ma w niebie Ojca, którego serafimy głową, trzy razy
świętym, miał na ziemi Matkę, która aby otrzymać w całym
blasku okazać świętości. A ta nauka tak silnie była nabrana
u dawnych, że przez ciędy i wyjątkowy kształt mowy, co miał
u nich moc prawa, mianowali często Bogarodzicę Niepokalaną
i całkiem niepokalaną, niewinną, i nader niewinną, bez zmaty,
stworzeniem doskonałej i całkowitej nieskazitelności, świętą,
i bez najmniejszego tniecia grzechu, najczystsza, w zupełności
nie naruszona, typ i sam wzór czystoty i niewinności, piękniejsza
nad piękną, Tawka, nad Tawką, świętsza, nad świętą,
jedyne świętą, nader czystą, i z duszy i z ciała, przewyższająca
o wiele wyżej, nieskazitelność i wszelką Dniejską, jedyną, co
stała się wszystkim zamieszkaną wszelkich Taw Duchu S^g,
i która oprócz samego Boga, wyjątkowo jest nad wszelkie stworzenie,
przewyższa w piękności i świętości same cherubim i serafim
i cały zastęp aniołów, ta na koniec, której pochwałę wszystkim głosi

H
29

nieba i ziemi nie xdotatyby doń godnie wystawić. Nikomu
nie tajno że te kształty mowy, wessły jakoby same x siebie
w pomniki świętej liturgji i w nabożenstwa Kościoła, że one
tam bardzo często naważają się i że okazyale panują;
ponieważ Bogarodzica mianowana, tam jest i wzywana
jako najpiękniejsza a bezplamna gotybica, jako róża zawsze
rozkwitła, jako wyszyna skryta, zawsze nieśkaritelna, zawsze
święta, i że tam jest chowana jako niewinność, co niegdy nie była
wzrostła, jako druga Ewa co wydała na świat Immanuela.

Nie dziw przeto że ta nauka o Niepokalanem Poczęciu N. Panny
Bogarodzicy została pod sąd Ojców w Pismach Świętych, utwierdzona
powagą tak dostojną ich świadectw, zawarta w tak wielkiej liczbie
znamienitych pomników czcigodnej starożytności, przedstawiona
i sankcjonowana przez sąd tak ważny Kościoła, stała się przyjętą
z tak wielką wiarą i miłością, przez pastwów tegoż Kościoła,
przez ludy i przez prawowiernych, że ci chlubil się wyznawać ją
zawsze coraz jaśniej; że nie było nic słodsze, nic droższe dla
ich gorliwej miłości, jak czcić, uwielbiać, wzywać N. Pannę Maryję
Bogarodnicę, pocztą bez plamy pierworodnej i tak, ją wszędzie
ogłaszać. Dla tego to od wielów, Królestwa Kościoła, członki
Duchowieństwa, kler świecki, sami cesarze i królowie nalegali
że wystawieniem się u Stolicy apostołskiej aby oznaczyć jako dogmat

szary katolickiej Niepokalanej Poczcie N. Panny Bogarodzicy.
Te domagania się i za naszych czasów były często ponawiane,
szczególniej u Grzegorza XVI, błogiej pamięci poprzednika naszego;
były one przedstawiane nam samym przez biskupów, kler
świecki, zakony duchowne, przez wielkich władców i prawowierne
ludy.

Dla tego-to w radości nadzwyczajnej naszego ducha, sięgając
po zupełną wiadomość tych świątostw, i głęboko nad niemi rozmyślając,
katedrze, przez ukryty zamiar boskiej Opatrzności zostaliśmy, lubo
niegodni, na dostojną stolicę Piotra wnieśli, i ujrziliśmy do ręk
wodze całego Kościoła, iż powolnie umiłowaniem, czci, miłości
którą zawsze mieliśmy ku N. Pannie Marii Bogarodzicy,
nie skuliśmy nic bardziej na sercu jak to wszystko co mogłoby
zwiększyć cześć błogostawionej Panny Marii i ziemskim blaskiem
jej prerogatywy wzniosłości. Ale pragnąc temu nadać pełną
dowództw, postanowiliśmy byli specjalną Kongregację
z Naszych Ościgodnych Braci Kardynałów znamienitych przez
pobożność, mądrość i umiejętność w rzeczach świętych, wybraliśmy
tak z Kleru świeckiego jako też z zakonników ludzi najbłagotnych
w umiejętności teologii, aby zgłębili z najwyższym staraniem
wszystko co się ciąga do Niepokalanej Poczty N. Panny Marii,

i aby nam o tem udzielił sąd wtarny. Chociaż domagania
 się któreśmy byli odebrali ku przyspięczeniu postanowienia
 względem Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marii, daty były
 nam pochnąć przekonanie większej części biskupów, z tem wszystkiem
 dnia 2 lutego 1849, listy datowane z Gaëty wysłane zostały
 przez nas do naszych cxcigodnych braci biskupów całego świata
 katolickiego, aby po modłach wniesionych ku Progu, dali nam
 wiedzieć przez pismo, jaka była cxcie i pobożność ich owieczek
 względem Niepokalanego Poczęcia Marii, a nadewszystko, co oni
 sami, poświeckie myśleli i czego pragnęli względnie zamierzanego
 postanowienia, na ten koniec abysmy z całą uroczystością możebną,
 wydać xdotali najwyższy nasz wyrok. Dostaliśmy niezmiernej
 pociechy xodebranych odpowiedzi od cxcigodnych braci naszych.
 Albowiem z uszczęśliwieniem, xradością, z uniesieniem do
 niewystawienia odpowiadając nam, nie tylko na nowo objawili
 ich wtarną, duchowieństwa i ich trwody pobożności ku
 Niepokalanemu Poczęciu Marii Panny, lecz nadto domagali się
 w sposobie jednomyślnym, aby określić powagą naszą i naszym
 najwyższym sądem Niepokalanego Poczęcia N. Panny.

Nie mniejsza była radość nasza, gdy cxcigodni nasi bracia
 Kardynałowie świętego Kościoła Rzymskiego, należący do wspomnionej

Kongregacji, i teologowie, radcy przez nas wybrani, po
pilnem roztrząsaniu, domagali się u nas z gorliwością, z
równąż usilnością tego wyrokowania o Niepokalaném Bożyciu
Bogarodzicy.

Następnie, stając się do wzoru i namienionych naszych
poprzedników, i pragnąc działać wedle prawideł i form oznaczonych,
zwołaliśmy i odbyli posiedzenie konsystorskie, gdzieśmy mówili
do naszych czeigodnych braci Kardynałów świętego Kościoła
Rzymskiego, i skieraliśmy ich z wielką pościelą wewnętrzna
wyrażającą życzenie użyci' wydane przez nas określenie
dogmatyczne względem Niepokalanego Bożycia Bogarodzicy.

Dla tego poruszając się Najwyższemu Panu, a uważając
że nadzwyczajna chwila właściwa ku definicji Niepokalanego
Bożycia N. Panny Marii Bogarodzicy, definicji, która
widocznie wystawiają na światło i ogłaszają słowa Bożkie,
czcigodne podanie, przekonanie stałe Kościoła, zgoda jednomyślna
biskupów i wiernych świata katolickiego, jako też dostojne akta
i konstytucje naszych poprzedników, po starannem roztrząsaniu
wreszcie wszystkich, i wyławszy przed Bogiem gorące a pilne
modły, ośmieliliśmy się nie należeć nam dłużej wahać się
ku sankcjonowaniu i definicji przez nasz sąd najwyższy
Niepokalanego Bożycia N. Panny, aby radość użyci' pobłogosławieniu

13.

oczekiwaniu Świata Katolickiego i naszej własnej części ku
N. Pannie, i razem dla całego więskiego uczczenia w niej
jedynego jej Syna, Naszego Pana Jezusa Chrystusa, albowiem
na Syna - to brada chwata i cześć przyznawana Matce.

Tak więc, w pokorze i postach, modły nasze osobliwe
i modły publiczne Kościoła, nie ustając nigdy nieść Bogu-
Ojcu przez pośrednictwo Syna Jego, aby raczył kierować
i utwierdzić naszą umysłową mocą, Ducha Świętego, po błaganu
opieki całego zastępu niebios, po wezwaniu w jękać obecności
Ducha pocieszyciela, i cując że tej myśli on dał nam natchnienie,
na cześć Świętej i nierozdzielnej Trójcy, ku chwale i dożyjności
N. Panny Bogarodzicy, ku umocnieniu wiary Katolickiej i
ku tryumfowi religji chrześcijańskiej, przez powagę Pana
naszego Jezusa Chrystusa, Świętych apostołów Piotra i
Pawła i innych, obwładamy, wydajemy wyrok i
określenie, że nauka która wskazuje iż N. Panna Maryja
była, w pierwszej chwili swego Poczęcia, przez Tabakę i
szerególny przerwilej Boga Wzręczającego, i że względu
na zasługi Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodu ludzkiego,
zachowana nie tknięta, od wszelkiej skaży grzechu pierwotnego,
jest objawiona od Boga, i że tem samym nauka ta ma być wierzona
silnie i niezakwestionowanie przez wszystkich prawowiernych.

Dla tego jeśli niektórzy, uchowaj Boże! w zaworumiatości
mają wewnętrzne przekonanie inne, nie takie jak to cośmy
określili, nich beda oznajmieni i nich wiedza, z pewnością, że sa
potępienymi przez własny swój sąd, że upadli w sieć, że już
nie należą do jedności Kościoła, i że, nad to, już tem samem
poddają się karom wedle brzmienia prawa, jeśli ośmiela się
objawiać wewnętrzne swoje przekonanie, ustnie, przez pismo,
lub jako, bądź tym podobną, oznakę, zewnętrzna.

Ona nasze pełne są radości a język wesela; składamy
a składamy zawidy arcy pokorne i arcy wielkie podzięk
Jezusowi Chrystusowi Panu naszemu, że przez Dobrodziejstwo
znakomite, bez naszej zasługi, dozwolił nam mieć i oznaczyć te
czci, że chwale, i to uwielbienie Najświętszej Matce. Owoż mamy
najśliczniejszą, nadzieję, iżną najkochańszą, że Błogosławiona Dzienica
— Ona, co, wszystka piękna a Niepokalana, stała głowę
jadowitą okrutnego węża i przywróciła światu, — Ona,
co jest chwata, proroków i apostołów, cxcia męceników, radości,
i miłościem wszystkich świętych, uciecha, najwspanialsza, i
najwierniejszym wsparciem wszystkich zagrożonych zguba :
pośredniczka i orędowniczka najśliczniejsza całemu światu u swojego
Syna jedynego; Ona jako karmiciel i ordoła najświętsza

14 32

a przedmurze najtwalsze Kościoła, co zawidy niechęta
wszelkie herety, wydzwigata narody z kłesk ^{i najrozmaitszych} największych,
i nas samych wykwalita z grożących nam niebezpieczeństw —
rady sprawić przez silne swoje orędownictwo, aby po zmienieniu
wszelkich trudności, po zwalczeniu wszystkich błędów, święta Matka,
Kościół katolicki sukcesywnie miał powodzenie, aby coraz więcej
rozkwitał codziennie po wszystkich narodach, po wszystkich miejscach,
aby panował od oceanu do oceanu aż do oświatnych krańców świata,
i wykwał pełnego pokoju w uśmierzeniu i swobodzie zupełnej:
aby winowajcy otrzymali przebaczenie, chorzy uzdrowienie,
wale odwagę, karmiceni pociechę, ci co w niebezpieczeństwie
pomoc, i aby trwający w błędzie, rozpraszając ciemność, swój
Duszy, szukać na ścieżkę sprawiedliwości; i aby była jedna tylko
stado i jeden pasterz.

Niech wyrazy przez nas wykrecone, używane będą przez
naszych najukochańszych synów Kościoła Katolickiego, i aby
z gorliwością, pobożnością, wiarą i miłością, zawidy coraz gorętszą,
nie przestawali czcić, wykwał, błagać N. Panne Maryi Bogarodzie,
pożyta bez zmaty pierwotnej; i niech we wszelkich niebezpieczeństwach,
uściskaniach, potrzebach, we wszelkich niepowodzeniach i obawach
swoich uciekają się z pełną ufnością do tej najczulszej Matki
miłosierdzia i łaski; bo nie masz czego bękać się, czego rozpakać,

pod przewodem, pod kierownictwem, pod jej opieką, pod jej
opiecznością; Ona, co dla nas mając serce Matki, i biorąc na
swe ramiona Dzieło naszego zbawienia, wzniósła swoje troskliwosc na
cały ród ludzki, a postanowiona przez Pana Królową, nieba i ziemi, i
wniesiona po nad wszystkie chóry anielskie, po nad wszystkie szeregi
Świtych, siedząca po prawicy Pana Naszego Jezusa Chrystusa,
Ona jest skuteczna, przez swe modły macierzyńskie, otrzymuje
naszego brata, a domaga się nie napróżno.

Nakoniec, aby doszło do wiadomości powszechnego
Kościoła naszego określenie o Niepokalanem Poczęciu N. Panny
Marii, było wolą naszą, temi listy apostołskimi przez nas
wydanymi, pamiętać o tem uwiecznić, rozkazując, aby kopje
w rękopisach, albo nawet w egzemplarzach drukowanych, opatrzone
podpisem jakiego notariusza publicznego i stwierdzone przez
jaką osobę postanowioną w godności duchownej, miały też same
wiarę, jakiejby użyczano niniejszym, gdyby te były okazane
albo produkowane.

Niechaj nikt nie wazy się w zarozumiałosci nieś uszczesliwić
tej kawi naszego oznajmienia, postanowienia i określenia;
niechaj nikt nie będzie do tego śmiałym i do tego ruchliwym,

152
aby się tej opierał i zbijał. Gdyby kto stał się winnym takiego
kamienia, ma wiedzieć, że siał i oburzenie Boga wszechmogącego
i Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Dan w Rzymie, przy Świętym Piętnastku, roku od wcielenia
Pańskiego M.D.C.C.C.LIV. 6 dnia Grudnia, naszego pontyfikatu
roku Dziennego.

/: Porporato: Pius IX. Papież.

